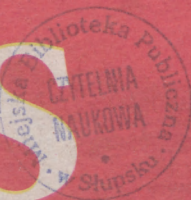


Jak poprosić o podwyżkę
wynagrodzenia - str. 10

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

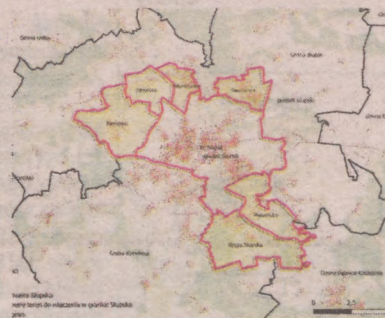
POMORZA



Poniedziałek 3 stycznia 2022

**Słupsk chce się
powiększyć o kilka
sołectw. Głosowali
za tym radni**

STRONA 4



**Na koniec grudnia
w Słupsku odbyły się
konsultacje
lekkoatletyczne**

STR. I, II MAGAZYN SPORTOWY 24

OTO NASZE ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

STRONA 13



Filip Gadziński ze Słupska

AUTOPROMOCJA

0110368521



Pogoda w regionie

Dzisiaj

Wiatr
W 24 km/h
Uwaga
przelotne
opady

Wtorek

7°C 2°C



Środa

4°C -2°C



Czwartek

1°C -4°C



Uwaga: Do czwartku deszcze i pochmurno

Wędkarze rozpoczęli
na Słupi sezon na połowy
troci i łosiosia

Słupsk

W sobotę, 1 stycznia, wędkarze rozpoczęli wyczekiwany od miesięcy połów troci i łosiosia, dla których okres ochronny właśnie się skończył.

Ryby, które kilka miesięcy temu wpłynęły do Słupi na tarło, wracają do morza. Przepławę Słupią 1 stycznia miały niełatwo, bo już od wczesnych godzin porannych nad brzegiem rzeki ustawiły się dziesiątki wędkarzy, którzy tylko czekali, aż ta królewska ryba zaczepi się im na haczyk.

Szczęściem mógł pochwalić mężczyzna, który nigdy nie łowił ryb, a na noworoczne otwarcie sezonu namówił go szwagier. - Pierwszy raz w życiu zarzuciłem wędkę i od razu miałem branie. Ogarnęła mnie niesamowita radość, gdy okazało się, że złowiłem kilkudziesięciocentymetrową troć - opowiadał mężczyzna.

Zadowolenia nie ukrywali również inni wędkarze, ponieważ od kilku lat w Słupi tych ryb jest coraz mniej i widok troci czy łosiosia na haczyku to już rzadkość. ©@ (KP)



W Nowy Rok rozpoczął się sezon na połów troci i łosiosia

Książka z pozytywnym przesłaniem

Słupsk

Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

Miał pracować w rachunkowości, był managerem rekrutacji, a teraz uczy jogi. Nie boi się zmian, wierzy w siłę pozytywnego myślenia i w to, że świat może być lepszy. Dariusz Sobiecki pod pseudonimem Dariusz Konon wydał książkę „Energoobieg”. To powieść, która - jak twierdzi - ma obudzić w czytelnikach wiarę w tkwiące w nas samych możliwości i potencjał do kierowania swoim życiem.

Dariusz Sobiecki urodził się w Słupsku w 1982 roku i tutaj spędził 19 lat. Ukończył Liceum Ekonomiczne w klasie rachunkowości, a następnie na 15 lat zakotwiczył w Katowicach, gdzie studiował na Uniwersytecie Ekonomicznym. Był managerem rekrutacji, a obecnie mieszka we Wrocławiu i uczy jogi. Jak można przeczytać w jego notce biograficznej, „Praktyka jogi, medytacja, mantry i mudry pozwalają mi odnaleźć wewnętrzny spokój. Prowadzi dziennik, w którym zapisuje swoje doświadczenia oraz krótkie, wymyślone historie. Maluje, tworzy ilustracje. Inspiracje czerpie, przebywając na łonie natury. Podczas spaceru pewnego majowego dnia w 2020 roku poczuł potrzebę stworzenia dłuższej formy literackiej i podzielenia się nią z szerszym gronem odbiorców. Tak powstał „Energoobieg”. Proces powstania książki trwał około 1,5 roku.

- Chciałem podzielić się swoimi przemyśleniami i podzielić czytelnikom mój punkt widzenia na szczęśliwe życie, ale nie w formie nachalnego poradnika, lecz łatwiej przyswajalnej powieści - mówi Dariusz Sobiecki, który jako autor książki występuje pod pseudonimem Dariusz Konon (to jedno z nazwisk rodzinnych). - Dałem czytelnikom impuls i przestrzeń do własnych refleksji. Po pierwszych reakcjach odbiorców mogę powiedzieć, że fabuła ich zaciękała i taka forma trafiła do ich wyobraźni. Tytuł „Energoobieg” nawiązuje do przekonania autora, że



Dariusz Sobiecki napisał książkę jako Dariusz Konon

wszystko co jemy, myślimy, czujemy ma wpływ nie tylko na nas samych, ale i na innych, gdyż ludzi łączy wspólna energia. W książce świat ludzki przenika się z boskim. Ważną postacią jest Bithiel, córka Boga, siostra Jezusa. Co tydzień zsyła ludziom nowe zdarzenia, które wywracają świat, jak znamy, do góry nogami. Na przykład w restauracjach pojawiają się dania z psów i kotów, ludzie zaczynają zmieniać kolor skóry, nie mogą kupić leków w aptekach czy tracą po jednym ze zmysłów.

- Pierwsze z tych zdarzeń budzi wśród moich ludzkich bohaterów dyskusję o vegetarianizmie i o tym, że jeśli już musimy jeść mięso, powinniśmy być wdzięczni zwierzęciu, które oddało dla nas życie - tłumaczy Dariusz Konon, który sam jest wegetarianinem i propaguje ograniczenie spożywania mięsa.

Zmiana koloru skóry to z kolei asumpt do dyskusji o rasizmie, natomiast trawienie wrogu czy słońca - do refleksji, jakie to szczęście móc korzystać z darów życia, które doceniamy w pełni dopiero jak je utracimy. A po co Bithiel ogranicza dostęp do leków?

- W tym przypadku chodziło mi o to, abyśmy zastanowili się, dlaczego faszeringujemy się tonami lekarstw i suplementów, za-

miast uwierzyć w siłę własnego organizmu, który dzięki odpowiedniej diecie czy aktywności fizycznej sam może poradzić sobie z wieloma schorzeniami. Doceniam dokonania medycyny zachodniej, natomiast wierzę w uzdrowicielską moc natury. Leki powinny być używane wtedy, kiedy są naprawdę potrzebne i w mojej książce Bithiel ustanawia komisje, które decydują, kto ma prawo je nabyć - odpowiada pisarz.

Ludscy bohaterzy powieści widzą też i słyszą afirmacje. - Ich celem jest, żebyśmy myśleli o sobie i życiu z miłością i wdzięcznością. Zwykle dostajemy od innych uwagi krytyczne, poczynając od rodziców. Z nich budujemy obraz siebie. Chodzi za o to, żeby nie osłabiać się, lecz wzmacniać dzięki pozytywnemu myśleniu o sobie i o tym, jak traktuje nas świat - mówi autor.

Promocja książki odbyła się 27 grudnia w kluboksięgarni Cepelin w Słupsku. Tam można ją kupić, jest też dostępna w internecie. A Dariusz Sobiecki (Konon) ma już zarys drugiej książki - o tym, czy należy ufać liderom, przywódcom i autorytetom.

Szczegóły, jak powstawała książka i ciekawostki z nią związane można przeczytać również na Instagramie oraz Facebooku autora („Dariusz Konon”). ©@

DYŻURNY GP

Na Czytelników „Głosu Pomorza” czeka redaktor dyżurny pod numerem telefonu 510 026 860

Alek Radomski

aleksander.radomski@gp24.pl



KALENDARIUM

3 stycznia
1795

Austria, niebiorąca formalnie udziału w II rozbiórce Polski, zawarła za plecami Prus tajną konwencję z Rosją o III rozbiórce, na mocy której cesarz Franciszek II Habsburg przystępował do traktatu II rozbioru, ale tylko w granicach zaboru rosyjskiego.

1863

Komitet Centralny Narodowy podjął decyzję o wybuchu powstania styczniowego z chwilą ogłoszenia branki.

1944

Oddziały Armii Czerwonej przekroczyły przedwojenną wschodnią granicę Rzeczypospolitej.

1945

Krajowa Rada Narodowa podjęła decyzję o odbudowie Warszawy.

LOTTO

01.01.2022 r., godz. 21.50

Lotto: 3, 4, 11, 17, 19, 24

Lotto Plus: 4, 6, 11, 29, 32, 48

Multi Multi: 1, 3, 4, 14, 19, 22, 24, 27, 32, 33, 35, 36, 44, 48, 53, 55, 69, 70, 76, 78 Plus 70

Ekstra Pensja: 5, 25, 30, 33, 35 +1

Ekstra Premia: 8, 9, 20, 25, 32 +1

Mini Lotto: 3, 4, 28, 33, 42

Kaskada: 2, 3, 7, 10, 12, 13, 16, 17, 18, 20, 22, 24

Super Szansa: 5, 6, 1, 1, 4, 8, 4

02.01.2022 r., godz. 14

Multi Multi: 13, 15, 16, 19, 22, 24, 31, 37, 38, 43, 47, 58, 64, 66, 70, 72, 73, 75, 76, 78 Plus 73

Kaskada: 2, 3, 5, 9, 10, 11, 14, 15, 18, 19, 20, 22

Super Szansa: 5, 9, 9, 1, 3, 3, 6

WALUTY Z 31.12.2021

USD	4,0600(-)
EUR	4,5994(+)
CHF	4,4484(+)
GBP	5,4846(+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania

Prenumerata ☎ **Zadzwoń!**
94 340 11 14
✉ prenumerata.gdp@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

AUTOPROMOCJA

FURNITURE FACTORY
FABRYKA MEBLI

faserplast

TWOJA FIRMA
TEŻ MOŻE WESPRZEĆ AKCJE!
wioletta.antonowska@polskapress.pl
tel. 697 770 173

0110368524

Referendum o odwołanie burmistrz Miastka Danuty Karaśkiewicz przegłosowane

Andrzej Gurba
andrzej.gurba@gp24.pl

Samorząd

Na ostatniej w minionym roku sesji Rady Miejskiej w Miastku (czwartek, 30 grudnia) przegłosowano uchwałę o referendum w sprawie odwołania Danuty Karaśkiewicz ze stanowiska burmistrza.

Głosowało za tym 13 radnych (Jan Basara, Helena Binczyk, Sławomir Hejza, Mieczysław Czarnecki, Mirosław Kwaśniewski, Marek Milewski, Szymon Należyty, Przemysław Pakuła, Mirosława Szopa, Przemysław Sztobnicki, Tomasz Śmietana, Dariusz Zabrocki, Witold Zajst), a 2 (Tomasz Borowski, Marek Kwaśniewski) wstrzymało się od głosu.

Teraz ta uchwała trafi do wojewody pomorskiego, który w ramach nadzoru wypowie się do jej zgodności z prawem. Jeśli nie będzie zastrzeżeń, przewodniczący mia-



Głosami 13 radnych podjęto uchwałę o zwołanie referendum w sprawie odwołania burmistrz Miastka Danuty Karaśkiewicz. Jedynym z powodów jest odwołanie z funkcji prezesa szpitala Renaty Kiempy

steckiej rady prześle ją do komisarza wyborczego, a ten uruchomi całą procedurę. Głosowanie powinno odbyć się w ciągu 50 dni od postanowienia komisarza wyborczego,

w dniu wolnym od pracy. Referendum będzie ważne, gdy udział w nim weźmie nie mniej, niż 3/5 liczby biorących udział w wyborze burmistrza. W przypadku Miastka jest to

3168 osób. Burmistrz zostaje odwołany, jeśli głosuje za tym więcej niż połowa osób.

W zasadzie tylko jeden radny, Marek Kwaśniewski, w części bronił decyzji bur-

mistrz Miastka o odwołaniu Renaty Kiempy ze stanowiska prezesa miastckiego szpitala. Pozostali radni milczeli albo wypowiadali się krytycznie o rządach Danuty Karaśkie-

wicz. I nie chodziło tylko o szpital.

Danuta Karaśkiewicz powtórzyła to, co mówiła wcześniej. Jej zdaniem szpital był źle zarządzany i mogłoby w niedługim czasie dojść do jego upadłości. Skrytykowała zadłużenie placówki. Po raz kolejny krytycznie wypowiedziała się także o stylu działania byłej prezeski, który - jej zdaniem - miał polegać na wymuszaniu decyzji burmistrza i radnych. Nie zgodziła się także z krytyczną oceną jej działalności przez radnych.

Na sesji toczyły się także spory formalne. Jarosław Mielnik, radca prawny urzędu, wskazywał na błędy związane z wnioskiem radnych. Jego zdaniem komisja rewizyjna nie zaopiniowała, zgodnie przepisami, a więc pod względem formalnym, wniosku referendalnego, a głosowała na zasadzie „za” albo „przeciw”. Inicjatorzy referendum przedstawili inną opinię prawną, z której ma wynikać, że wszystko odbyło się zgodnie z przepisami. Czas pokaże, czy kwestie formalne będą dalej kwestionowane. ©©

REKLAMA

0510363020



POLSKI
ŁAD



Więcej
w portfelach



Kwota wolna
od podatku
obniżka podatków
dla 18 mln Polaków

2 000 zł więcej rocznie w portfelu

A ty ile zyskasz?

gov.pl/polskiład



z dochodem 4000 zł.

Kolęda w pandemii. Msze święte według listy ulic

Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl



Słupsk

Z powodu pandemii wszystkie słupskie parafie odwołały, podobnie jak rok temu, tradycyjne wizyty duszpasterzy w domach. Mieszkańcy poszczególnych bloków i ulic spotykają się na mszach kolędowych w kościołach. W niektórych parafiach można zamówić również indywidualną kolędę w domu.

Księża parafii Najświętszego Serca Jezusowego kolędy rozpoczęli 27 grudnia. Na stronie internetowej kościoła umieszczono wykaz ulic, których mieszkańcy zapraszani są na konkretny dzień i godzinę do kościoła na spotkanie kolędowe. Podczas modlitwy rodziny są imiennie polecane Bogu. Po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem obecni otrzymują wodę święconą oraz modlitwę do odmówienia w domu, a także folder z projektem nowej salki Caritas i życzeniami świąteczno-noworocznymi. Można również w zakrystii umówić indywidualną wizytę duszpasterską w domu.

Parafia Rzymskokatolicka pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku także daje wiernym dwie możliwości do wyboru: albo kapłan odwiedza dom na wyraźne zaproszenie wyrażone na piśmie, albo parafianie przychodzą na mszę świętą i wspólne kolędowanie przy żłóbku oraz po błogosławieństwo - według podanych ulic. Plan odwiedzin duszpasterzy jest wywieszony na tablicy w kościele, można go też pobrać przy wyjściu z kościoła,



Już drugi rok z rzędu pandemia zakłóca tradycyjne kolędowanie księży w domach

widnieje także na stronie internetowej parafii.

Parafia pw. św. Józefa obłubieńca NMP - plan kolędy to lista ulic z terminami wywieszona na stronie internetowej parafii. Kapłan odwiedzi tylko te rodziny, które go wcześniej zaprosiły.

Parafia pw. św. Faustyny Kowalskiej. W niej od dzisiaj, 3 stycznia, odbywać się będą msze święte kolędowe dla mieszkańców konkretnego bloku czy ulicy (plan jest dostępny na stronie internetowej parafii, będzie też ogłaszany podczas mszy świętych). Należy przynieść w pojemniczce wodę, która będzie poświęcona w trakcie mszy. Każda rodzina biorąca w niej udział otrzyma obrzęd poświęcenia mieszkania i święty obrazek.

Parafia pw. św. Maksymiliana Kolbego - od 28 grudnia kolęda odbywa się w formie mszy dla parafian mieszkających przy poszczególnych ulicach. Terminy znajdują się na stronie internetowej parafii. Księża proszą o przyniesienie ze sobą naczyń wypełnionych wodą do poświęcenia. Podczas mszy będzie można także złożyć ofiary tradycyjnie związane z kolędą. Była również możliwość indywidualnego zaproszenia kapłana do swojego domu.

Parafia św. Jacka zaprasza parafian na mszę świętą całymi ulicami. Jeśli ktoś pragnie odbyć kolędę w sposób tradycyjny, to można umówić się indywidualnie na taką wizytę. Plan kolędy dla poszczególnych ulic wyłożony jest pod chórem.

Parafia św. Rodziny zaczęła kolędy 28 grudnia. Księża odwiedzają parafian, którzy dali pisemne zaproszenia. - Pan Jezus do swoich Apostołów powiedział: „Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje”. Jako kapłani idziemy w imieniu Chrystusa, aby nieść Boży pokój i błogosławieństwo. Na wizytę kolędową należy przygotować stół nakryty białym obrusem, na nim krzyż, zapalone świece, wodę święconą i kropidło, a także Pismo św. oraz zeszyty do religii. Kolędę rozpoczynamy od godz. 16, a w soboty od 15 - informuje parafia.

Parafia św. Jana Kantego - od 27 grudnia odbywają się kolędowe msze święte w kościele o godz. 19 - według harmonogramu ulic, ale jeżeli komuś nie pasuje konkretny dzień, może przyjść w innym terminie. ©P

Bilans sylwestrowej nocy. Pożar, poparzeni, przewrócone drzewo

Wypadki

Mimo kilku zdarzeń, także tych związanych z witaniem roku 2022, służby w regionie słupskim noc sylwestrową oceniają jako spokojną.

- Dwa otwarcia mieszkań w Słupsku, przewrócone drzewo na Kosynierów Gdyńskich, spalona wiata śmietnikowa przy ulicy Zygmunta Augusta, fałszywy alarm z monitoringu garaży podziemnych przy ulicy Szafranka. Raczej spokojna noc - ocenia Piotr Basarab, rzecznik Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku, wyliczając interwencje słupskich strażyaków.

W nocy z piątku na sobotę z kolei usteccy strażacy z jedno-

stek państwowej i wojskowej wyjechali do pożaru w miejscowości Zapadłe pod Ustką. Spalił się domek na działkach.

Spokojną sylwestrową noc mieli policjanci.

Szpitalny Oddział Ratunkowy słupskiego szpitala zajmował się pacjentami poszkodowanymi w czasie witania roku 2022.

- Z obrażeniami spowodowanymi fajerwerkami do szpitala trafiło w sylwestra jedno dziecko, które miało obrażenia dłoni. Udzielono pomocy chirurgicznej. Poza tym przypadkiem pracownicy SOR określają noc jako w miarę spokojną. Kilka osób zgłosiło się z drobnymi obrażeniami ciała - informuje Marcin Prusak, rzecznik słupskiego szpitala. ©P

AUTOPROMOCJA

DZIEŃ DOBRY W PONIEDZIAŁEK

Nowy tydzień, nowe wydanie

GŁOS
POMORZA

REKLAMA

0010383000

BURMISTRZ MIASTA ŁEBY

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łebie: - wykazu numer 65/2021 z dnia 21.12.2021 roku w sprawie oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej, na okres 5 miesięcy, nieruchomości stanowiącej część działki nr 1001/6 o powierzchni łącznej 978 m², położonej w Łebie przy ul. al. św. Mikołaja z przeznaczeniem na zaplecze magazynowe budowy.

REKLAMA

0010383012

BURMISTRZ MIASTA ŁEBY

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łebie:

- wykazu numer 64/2021, z dnia 21.12.2021 roku, w sprawie oddania w najem, na okres 3 lat, lokalu mieszkalnego o powierzchni 55,02 m², położonego w Łebie przy ul. Leśnej 1B, wraz z przynależnym pomieszczeniem gospodarczym o powierzchni 8,75 m², zlokalizowanym w budynku przy ul. Leśnej 1C, z przeznaczeniem na wynajem dla pracowników Portu Jachtowego w Łebie Sp. z o.o. z siedzibą w Łebie, przy ul. Jachtowej 8.

REKLAMA

0010382882

Wójt Gminy Głównyzyce ogłasza

I publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

działki położonej w obrębie geodezyjnym Rumsko.

Obręb geodezyjny	Numer geodezyjny działki	Powierzchnia działki w m ²	Cena wywoławcza w zł netto	Wadium w zł	Postąpienie minimalne w zł
Rumsko	87	1658	18 300	2500	200

Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Nieruchomość jest położona na obszarze nieposiadającym aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. W Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Głównyzyce, zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy w Głównyzycach nr 93/R/2012 z dnia 23 stycznia 2012 roku, działka nr 87 opisana jest jako tereny rolne. W ewidencji gruntów jest sklasyfikowana jako K - użytk kopalny.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 lutego 2022 roku o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Gminy Głównyzyce, ul. Kościuszk nr 8.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w gotówce w kasie Urzędu Gminy Głównyzyce lub na konto Urzędu Gminy Głównyzyce nr 96 9315 1030 0030 2898 2000 0030 w Banku Spółdzielczym w USTCE O/Głównyzyce do dnia 1 lutego 2022 roku.

Wadium powinno znaleźć się na koncie GMINY w ww. dniu.

Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Wylicytowaną cenę należy wpłacić najpóźniej w dniu zawarcia umowy, co powinno nastąpić w ciągu 21 dni, licząc od dnia przeprowadzenia przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego ponosi nabywca.

Bliższe informacje o przedmiocie sprzedaży można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Głównyzyce, pokój nr 14, tel. (59) 811 49 60.



Ustka

Wigilijne spotkanie emerytów i rencistów

Choć z powodu pandemii miasto nie organizowało sylwestra, ustczanie i turyści tradycyjnie już powitali kolejny rok na Promenadzie Nadmorskiej i plaży. Opółnocy sztuczne ognie rozbłysły na niebie. Rozległ się huk petard. Fajerwerki pojawiały się w każdej części miasta. Widowisko zepsuła gęsta mgła. Niestety nad morzem jedna osoba została poszkodowana. Ucierpiał też zwierzęta. Na portach społecznościowych już po północy pojawiały się apele o pomoc w odnalezieniu psów i kotów. Coraz więcej też ustczan deklarowało: „Nie strzelam w sylwestra”. ©P (BER)

FOT. MARIUSZ JASŁOWSKI

Prezydent zaapelował: Bądźmy dla siebie życzliwi i wyrozumiali

Warszawa

Hubert Rąbiega
h.rąbiega@polskatimes.pl

Pandemia, wysoka inflacja, atak hybrydowy ze Wschodu – to główne tematy w orędziu prezydenta Andrzeja Dudy.

W orędziu noworocznym prezydent Andrzej Duda wskazał, że mijający rok był kolejnym rokiem zmagania z pandemią koronawirusa. Prezydent podziękował lekarzom, pielęgniarkom i ratownikom medycznym za walkę o zdrowie i życie Polaków. „Dziękuję za Państwa olbrzymi wysiłek i poświęcenie” – powiedział Duda.

Prezydent po raz kolejny zaapelował do osób niezaszczepionych, by chroniły swoje zdrowie i życie i zaszczepiły się.

– Państwo polskie zapewniło szczepionki każdemu, kto chce skorzystać z tej możliwości. Każdy może zaszczepić się pierwszą, drugą, a teraz i trzecią dawką przypominającą. Skorzystajmy z tej najlepszej możliwości ochrony życia i zdrowia swojego, ale także i innych. To od nas zależy, jak szybko pokonamy pandemię – powiedział.

Zdaniem prezydenta dzięki dobremu decyzjom i szybkim działaniom udało się w czasie pandemii obronić miejsca pracy i utrzymać bezrobocie na niskim poziomie. – Polska gospodarka powróciła na ścieżkę dynamicznego wzrostu. Kontynuujemy wielkie inwestycje infra-



Prezydent zapowiada rok pełen wyzwań

strukturalne – wskazał Duda. Prezydent poruszył też kwestię rosnącej inflacji, przypominając, że podpisał ustawę, która obniżyła akcyzę na prąd i paliwa. W orędziu prezydent wskazał też na trwający atak hybrydowy na granicy polsko-białoruskiej, którym steruje reżim Łukaszenki.

– Nadchodzący rok 2022 z pewnością też będzie pełen wyzwań. Głęboko wierzę jednak w to, że sobie z nimi poradzimy. Bo jako Polska i Polacy nie raz udowodnialiśmy, że potrafimy przewyciężyć nawet największe problemy – powiedział prezydent.

– Bądźmy dla siebie życzliwi i wyrozumiali. Pamiętajmy, że to, co nas, Polaków, łączy, jest mocniejsze i trwalsze niż to, co nas dzieli – zakończył prezydent.

Noworoczna wojna na słowa. Kto jest winny, a kto nie?

Warszawa
Tomasz Dereszyński
t.dereszynski@polskatimes.pl

Warszawa

Walka o wyborców wkroczyła w Nowy Rok z nowymi siłami. Oświadczenie na oświadczenie. Tak rozpoczęło 2022 r.

Najpierw były premier Donald Tusk w nagraniu odniósł się do wzrostu cen za gaz. – Czy wyście powariowali?! Przecież ludzie nie przeżyją takich podwyżek! – powiedział lider PO, po czym zwrócił się do premiera Mateusza Morawieckiego: „Pan na pewno nie ma dzisiaj czasu na zabawę sylwestrową. My mamy przygotowaną ustawę gazową, która może te niebezpieczne dla ludzi idiotyzmy zmienić. Dostaniecie to na początku nowego roku, ale już dzisiaj musi pan zapewnić wszystkich Polaków, że te podwyżki nie wejdą w życie, że nie będą tego płacić. Tu nie ma ani dnia czasu”.

Na odpowiedź nie musiał długo czekać. Premier Mateusz Morawiecki odniósł się do stawianych przez Tuska zarzutów. – W 2014 roku, gdy opuszczał pan Polskę, aby robić karierę w Brukseli, samotna matka dwójki dzieci, o której pan mówił, na minimalnej krajowej nie zarobiłaby na rękę nawet 1250 zł. Nie wspominając o tym, że nie mogła liczyć na programy takie



Słowa Donalda Tuska spotykają się z ripostą Mateusza Morawieckiego. Wyraźnie czuć napięcie pomiędzy politykami

jak „500 Plus”, bo ich nie było. Samotna emerytka z Wawra mogła się spodziewać zaledwie 830 zł brutto minimalnej emerytury (...). A jednocześnie, dokładnie w tamtym czasie, co dziesiąty Polak był bezrobotny – wymienił szef rządu. – Śmiało można pana nazwać premierem polskiej biedy – dodał.

W dalszej części nagrania Mateusz Morawiecki zarzucił Tuskowi, że ten nigdy nie interesował się losem polskich rodzin. – Chcę zaoferować dziś panu możliwość poprawy – zapowiedział. Przypominając, że lider PO zwrócił uwagę na wysokie ceny, premier zwrócił uwagę, że jest to problem, z którym można sobie poradzić u źródła, a więc wpływając

na decydentów odpowiedzialnych za obecny kryzys energetyczny. I tu szef rządu wyszedł z ofertą dla Donalda Tuska.

– Specjalnie dla pana przygotowałem listy. Listy, które we własnym imieniu może pan przekazać do wskazanych adresatów. Pan jako przewodniczący Europejskiej Partii Ludowej w każdej chwili mógłby zabiegać o to, by pana koledzy z Brukseli zreformowali wreszcie handel emisjami CO₂. A Angela Merkel z pańskiej partii, zamiast dążyć do realizacji niemiecko-rosyjskiego porozumienia Nord Stream II, raczej próbowała go zatrzymać. I wreszcie – żeby prezydent Trzaskowski nie popełniał błędów i nie obciążał mieszkań-

ców błędnie wystawionymi rachunkami.

Na zarzuty Donalda Tuska odpowiedzieli też inni politycy obozu rządzącego. Wśród nich poseł SP Janusz Kowalski, który nie szczędził Tuskowi mocnych słów. „Milcz Panie Tusk w sprawach gazowych i nie atakuj rządu! To Pana rząd zatrzymał Baltic Pipe, opóźnił budowę gazoportu, umorzył Gazpromowi 1 mld zł, zwiększył dostawy gazu od Putina o 2,3 mld metr. sześci. Dziś Polacy płacą i płacą za Pana deal'e z Kremlm!” – napisał.

Głos w sprawie wystąpienia szefa PO zabrał również minister Adam Andruszkiewicz. „W czasie, kiedy Niemcy wspólnie z Rosją tworzyły sojusz gazowy ponad naszymi głowami – D. Tusk wolał usłużyć czapkować A. Merkel i tulić się z W. Putinem – zamiast dla dobra Polski, ten sojusz rozbijać. Dziś beczelnie udaje zdziwionego konsekwencjami swojej bierności. Wstyd!”.

Szef PO zapowiedział, że po zmianie władzy w Polsce wymiar sprawiedliwości będzie miał pełne ręce roboty. – Moją intencją jest to, żeby ci wszyscy, którzy na to zasługują, odpowiedzieli przed niezależnym sądem. Nie dlatego, że ktoś się będzie na kims mścił, ale dlatego, że łamanie praworządności stało się codziennością – ocenił.

Tymczasem średnia poparcia w sondażach dla dwóch najważniejszych ugrupowań w grudniu wyglądała tak: PiS – 35 proc., KO – 27 proc.

Z KRAJU



Warszawa

Od 1 stycznia słone mandaty od drogówek!

Policja w Polsce ma nowy taryfikator mandatów i z niego korzysta. Już po kilkanaście mandatów po 1500 zł i 2000 zł nałożyli policjanci warszawskiej grupy „SPEED”. Rekordzista pędził mostem Siekierskim blisko 160 km/h. Oznacza to mandat w wysokości 2500 zł i utratę prawa jazdy. Kolejny kierowca, zatrzymany na Trasie Siekierskiej, pędził blisko 180 km/h; miał sądowy zakaz kierowania pojazdami i blisko 2 promile alkoholu w organizmie. On także zapłacił słony mandat, poza tym trafi przed oblicze Temidy. (TD)

Granica

Noworocznymi Irakijczy

W Nowy Rok granicę białorusko-polską próbowało nielegalnie przekroczyć 28 osób – podała straż graniczna. Byli to głównie obywatele Iraku. W Dubiczach Cerkiewnych polskie patrole były oślepiane laserami przez służby białoruskie. Tymczasem w sylwestra 44 osoby próbowały nielegalnie przekroczyć granicę. W Narwie uszkodzono ogrodzenie, tzw. concertinę. Straż graniczna podała też, że w całym 2021 roku próbowano nielegalnie przekroczyć granicę 39,7 tysiąca razy, w tym w grudniu zanotowano 1,7 tys. prób. (TD)

Warszawa

Polska szefuje OBWE

Od 1 stycznia 2022 roku Polska objęła roczną prezydencję w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). Minister spraw zagranicznych Zbigniew Rau będzie przez najbliższe 12 miesięcy przewodniczącym tej organizacji. (TD)

Zmiany w schematach szczepień. Szybsza dawka przypominająca

Warszawa

Leszek Rudziński
l.rudzinski@polskatimes.pl

Od 3 stycznia zostają wprowadzone zmiany w realizacji Narodowego Programu Szczepień. Chodzi m.in. o skrócenie czasu do dawki przypominającej w niektórych przypadkach.

Zmiany spowodowane są najnowszymi zaleceniami Rady Medycznej i Zespołu ds. Szczepień Ochronnych, ale także stanowiskami Europejskiej Agencji Leków (EMA) i Europejskiego Centrum Zapobiegania i Kontroli Chorób (ECDC) oraz amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków (FDA).

Zmiany nastąpią m.in. w schemacie szczepień podstawowych. Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Zdrowia, osobom w wieku powyżej 18



U osób szczepionych dawką przypominającą można stosować szczepionki: Comirnaty, Spikevax i Vaccine Janssen

lat, które rozpoczęły już szczepienie preparatem Spikevax (Moderna), Comirnaty (Pfizer-BioNTech), lub Vaxzevria (AstraZeneca), gdy zachodzi konieczność zmiany preparatu

u pacjenta – niezależnie od zaistniałej przyczyny – można podać każdą inną dostępną szczepionkę mRNA lub szczepionkę Vaxzevria (AstraZeneca), zachowując odstęp po-

wyżej 28 dni między dawkami.

Nadal rekomendowanym schematem podstawowym jest schemat homologiczny (tj. z wykorzystaniem jednego preparatu), a w przypadku schematów mieszanych rekomendowana jest kolejność: szczepionka wektorowa – szczepionka mRNA. Z kolei odwrotny schemat mieszany może być zrealizowany w przypadku indywidualnych wskazań do takiego postępowania.

Z kolei w szczepieniu przypominającym wykonywanym u osób w wieku powyżej 18 lat zaleca się podanie szczepionki w schematach obejmujących właściwe dawkowanie. I tak po szczepieniu podstawowym preparatem mRNA lub Vaxzevria (AstraZeneca) podanie szczepionki mRNA w odstępie co najmniej 5 miesięcy, a po szczepieniu szczepionką COVID-19 Vaccine Janssen podanie szczepionki COVID-19 Vaccine Janssen lub szczepionki mRNA w odstępie co najmniej 2 miesięcy.

Europejski **TOPSELLER** ponownie w polskich magazynach!
TEN HIT NA WZMOCNIENIE STAWÓW ZACHWYCIŁ EKSPERTÓW!

**REFUNDACJA 100% DOSKONAŁY PREZENT DLA CIEBIE
LUB KOGOŚ, KOGO KOCHASZ!**

Odbierz wzmacniacz stawów GRATIS



ODZYSKAJ SWOBODĘ RUCHÓW!

Rewelacyjna „oliwiarka” do stawów do użytku prywatnego

Dokucza Ci ból bioder i kolan? Nogi drętwieją i puchną, utrudniając Ci poruszanie się?

Nawet krótkie spacery są ponad Twoje siły? Teraz dzięki biostymulującemu preparatowi możesz

pożegnać stres z powodu zesztywniałych pleców, ramion i nóg. Chcesz wzmocnić swoje stawy i cały organizm?

Innowacyjny skład preparatu pomoże Ci również wzmocnić odporność organizmu i aktywizować ochronę przed infekcjami 24/7.

W efekcie Ty lub bliska Ci osoba znów możecie wrócić do ulubionych aktywności: prac w ogrodzie, zabaw z wnukami czy długich spacerów z psem.



**AKCJA REFUNDACJA -
pula produktów za 0 zł!**

Nas obecny styl życia, sposób odżywiania się i brak ruchu doprowadzają do tego, że układ kostno-stawowy szybciej ulega degradacji. Skutkuje to m.in. tym, że w coraz młodszych wiekach odczuwamy ból kręgosłupa, bioder, trzeszczenie w kościach i sztywność mięśni. Na szczęście świat naukowy postanowił z tym walczyć. Efektem wielu lat pracy najlepszych ekspertów z Europy jest unikalny specyfik, który już w 1. fazie stosowania wspiera naturalne mechanizmy obronne przeciwko stanom zapalnym w stawie. W rezultacie zmniejszysz obrzęki, ból i sztywnienie kończyn. Preparat zaledwie w ciągu 2 lat swojego istnienia pomógł już 746 825 ludziom na świecie wzmocnić stawy w naturalny i przede wszystkim w bezpieczny sposób. Niestety w związku z błyskawiczną sprzedażą jego zapasy bardzo szybko się wyczerpały. Teraz ten wyczekiwany produkt powraca ze swoją wielką mocą, a Polska jest jednym z pierwszych krajów, które znów mają rewelacyjny wzmacniacz w magazynach! A teraz doskonała informacja dla Ciebie: już dziś możesz zdobyć opakowanie genialnej GRATIS - ze specjalną refundacją od producenta. Dla siebie lub dla kogoś kochanego. Ta wyjątkowa okazja może pozwolić



„Moje dłonie już nie sztywnieją”

Od wielu lat odczuwałem ból kręgosłupa i sztywnienie kończyn, przede wszystkim dłoni. Czasami przez kilka minut nie byłem w stanie utrzymać śrubokrętu w dłoniach. Odkąd stosuję ten preparat, ból i sztywność zeszły tak, że już ich praktycznie nie czuję, a ja mogę znów z przyjemnością majsterkować!

Stefan, 73 lata, Bielsko-Biała

Ci zadbać nie tylko o siebie, ale też o bliską Ci osobę: rodziców, rodzeństwo lub przyjaciela, który zawsze Cię wspiera.

Ponad 320 ekspertów przyznaje, że ARTROWZMACNIACZ to pierwszy tak skuteczny domowy sposób na szybkie i bezpieczne wsparcie dla stawów!

„Nowe” stawy i lepsza odporność - to najlepszy PREZENT DLA PRZYJACIELA!

Eksperti potwierdzają, że rewelacyjny regeneratory jest przeznaczony dla osób odczuwających ból w układzie kostno-stawowym. Polecany jest również wszystkim, którzy mają problemy z poruszaniem się oraz osobom po przebytych kontuzjach. Eksperti podkreślają, że to jedyny domowy i nieinwazyjny sposób, który może być tak doskonałym wsparciem dla osób cierpiących na reumatoidalne zapalenie stawów. Potwierdzają to liczne opinie użytkowników, ponieważ według nich po zastosowaniu preparatu stawy stają się bardziej elastyczne, a ruchy nóg oraz rąk lżejsze i o wiele płynniejsze. W dodatku do nowej, ulepszonej wersji wzmacniacza stawów dodano substancje czynne, które pomagają wzmocnić układ odpornościowy. Szczególnie istotna jest - zawarta w składzie preparatu - najwyższej jakości, bardzo dobrze przyswajalna witamina C. Udowodniono, że witamina ta pomaga m.in. w prawidłowej produkcji kolagenu - a ten nie tylko wzmacnia stawy, ale zapewnia prawidłowe funkcjonowanie naczyń krwionośnych - co ma kluczowe znaczenie

4 MEGAKORZYŚCI:

Impresyjne efekty potwierdzone przez 746 825 osób:

- + Wspiera eliminację sztywności, drętwienia i tarcia w stawie
- + Odczuwalnie zwiększa produkcję mazi stawowej, likwidując łupanie w kościach
- + Wspiera uśmierzanie bólu stawów i mięśni
- + Zwiększa ruchomość kolan i nadgarstków

dla Twojej odporności. Tak więc stosując rewelacyjny specyfik, masz szansę wesprzeć zniszczone stawy, jak również lepiej chronić organizm przed groźnymi patogenami!

Przywraca płynność ruchów i radość z aktywności

Dzięki przywróceniu prawidłowego poziomu kolagenu w Twoim organizmie zdegradowane stawy zaczną się odbudowywać, eliminując dyskomfort, ból, pieczenie i drętwienie. W efekcie po zastosowaniu środka możesz odzyskać radość ze swobodnego poruszania się. Wyobraź sobie, że już niedługo będziesz spacerować, schylać się, nosić zakupy i wchodzić po schodach BEZ BÓLU. Im szybciej zaczniesz stosować rewelacyjny specyfik, tym szybciej dostarczysz swoim ścięgnom, mazi stawowej oraz mięśniom cennych substancji, które je wyczuwalnie wzmocnią. Taki wspaniały podarunek w postaci lepszej sprawności ruchowej możesz teraz ofiarować

komuś, kto jest Twoim prawdziwym przyjacielem: najlepszej koleżance, ukochanej siostrze, mamie lub babci. A może takim najlepszym przyjacielem jest dla Ciebie osoba, z którą od lat dzielisz życie? Zadbaj o jej stawy!

Wielka akcja refundacyjna - odbierz prezent dla siebie lub bliskiej osoby!

Dzięki genialnemu wzmacniaczowi stawów możesz zadbać i o siebie, i o bliską Ci osobę. Ty najlepiej wiesz, jak wiele cierpienia przysparzają obolałe kolana i plecy. Już dziś masz szansę wziąć sprawy w swoje ręce i nie pozwolić, aby ból utrudnił Ci kontakty z rodziną i przyjaciółmi! ULTRA-wsparcie dla stawów pomoże Wam pozegnać problemy z poruszaniem się i odzyskać dawną płynność ruchów, zanim się obejrzyście! Odbierz bonusowe opakowanie preparatu i podaruj bliskiej osobie najlepszy z możliwych prezentów - sprawność.

„Specyfik pomaga odzyskać całkowitą sprawność”

Wyniki badań jednoznacznie potwierdzają, że innowacyjna formuła nawet 4-krotnie zwiększa zakres ruchu w stawie oraz odżywia chrząstkę. Jest to możliwe dzięki wysoko skoncentrowanym składnikom aktywnym, które pomagają przywrócić optymalny poziom kolagenu w organizmie. Jest on głównym budulcem kości, tkanki łącznej, chrząstek oraz stawów. Twoje barki, biodra i kolana z pewnością będą wdzięczne za takie wsparcie!

Prof. Steven Cooper



Formuła polecana przez ekspertów z całego świata!

Wzmacniacz stawów wspomaga błonę maziową przy nawet 5 x większej produkcji płynu maziowego. Dzięki temu może się zmniejszyć tarcie i trzeszczenie w Twoich stawach.



„Znowu mogę sprawnie się poruszać”

Uważam, że ten wspaniały środek przyczynił się do ustąpienia bólu krzyża, z którym borykałam się przez wiele lat. Mogę swobodnie chodzić, wstawać z fotela, a nawet stać w kuchni przez wiele godzin i nic mnie nie boli! Dziękuję.

Bożena, 68 lat, Olsztyn

Zadzwoń i zamów produkt do przetestowania ZA DARMO!

UŻYJ, A ZNOWU POKOCHASZ RUCH!



52 335 45 37

Pon. - pt. 08:00 - 20:00, sob. - nd. 09:00 - 20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

*Medal przyznany RevitaPharm w programie Konsumentki Lider Jakości - Debiut Roku 2020

SUPLEMENT DIETY
REKLAMOWANY W
TV

SZYBKA
WYSYLKA

Atom i gaz wracają do gry w UE. Sukces Francji i Polski

Tomasz Dereszyński
t.dereszynski@polskatimes.pl



Bruksela

KE zaproponowała zaklasyfikowanie energii nuklearnej jako „zielonego” źródła energii w ramach unijnej taksonomii.

W piątek, 31 grudnia 2021 r., KE wysłała do krajów członkowskich UE projekt tekstu, z którego wynika, że UE jest gotowa uznać energię jądrową oraz gaz i zaliczyć je do tzw. taksonomii. To by pozwoliło uzyskać przez kraje inwestujące w te źródła energii dofinansowanie z budżetu UE.

Dokument określa kryteria klasyfikacji jako zrównoważone inwestycje w elektrownie jądrowe lub gazowe do produkcji energii elektrycznej, mające na celu ukierunkowanie inwestycji prywatnych na działania przyczyniające się do redukcji emisji gazów cieplarnianych. Projekt jest zgodny z celem UE w zakresie neutralności węglowej do 2050 roku.

Takiego tekstu domagały się Francja, która chce ożywić swój przemysł jądrowy – stabilne i bezemisyjne źródło energii elektrycznej – oraz kraje Europy Środkowej, takie jak Polska czy Czechy, które muszą zastąpić swoje silnie zanieczyszczające elektrownie węglowe. Przynależność do tej klasyfikacji po-



Prezydent Francji Emmanuel Macron ogłosił w grudniu plan budowy nowych reaktorów. Ma to zapewnić znaczne zmniejszenie uzależnienia od dostaw energii z zagranicy, głównie z Rosji

zwala na obniżenie kosztów finansowania, co jest kluczowe dla danyh projektów i państw chcących je wspierać.

Tymczasem silne lobby ekologiczne w UE sprzeciwia się uznawaniu elektrowni gazowych (które de facto emitują CO₂), a także energii jądrowej ze względu na wytwarzanie odpadów radioaktywnych. Grupa krajów, w tym Austria i Luksemburg – pod przewodnictwem Niemiec – walczyła o wykluczenie atomu.

Plan Komisji Europejskiej, aby uwzględnić gaz i energię jądrową w taksonomii, jest błędem – powiedziała niemiecka

minister środowiska Steffi Lemke. Jej zdaniem technologia jądrowa może prowadzić do niszczących katastrof ekologicznych, a w przypadku poważnych wypadków pozostawia duże ilości wysoce radioaktywnych i niebezpiecznych odpadów, ponadto nie może być zrównoważona.

Zarówno progazowe, jak i pronuklearne kraje argumentują, że odnawialne źródła energii (wiatrowe, słoneczne itp.), preferowane przez UE, same nie zaspokoją zapotrzebowania na energię elektryczną.

Przeciwko proponowanemu rozwiązaniu jest m.in. Au-

stria. Minister energetyki i klimatu tego kraju Leonore Gewessler (w rządzie reprezentuje ugrupowanie Zielonych) podkreśliła niedawno, że Austria jest gotowa wystąpić na drogę sądową do TSUE, jeśli UE zdecyduje się włączyć energię jądrową do taksonomii.

Minister środowiska naszych zachodnich sąsiadów, Svenja Schulze, zapowiedziała jeszcze w 2021 roku działanie jej kraju na rzecz wycofania się z energetyki jądrowej w Europie. Niemcy chcą promować odnawialne źródła energii kosztem atomu i namawiać do współpracy „podobnie myślące państwa”.

Omikron atakuje zachodnią Europę. Padają rekordy

Puzyr, Rzym
Małgorzata Puzyr
m.puzyr@polskatimes.pl

Zachodnia Europa zmagą się z falą zachorowań na COVID-19. Ceny maseczek szaleją.

W sobotę, dzień Nowego Roku, odnotowano ponad 200 tys. nowych przypadków zakażeń koronawirusem we Francji. To czwarty dzień z rzędu, kiedy dobowych infekcji jest aż tak wiele w tym kraju. Od początku pandemii zachorowało już 10 mln osób. Rekord padł w piątek: u 232 200 osób stwierdzono pozytywny wynik testu na koronawirusa.

Prezydent Francji Emmanuel Macron zapowiedział, że kolejne kilka tygodni „mogą być trudne” z powodu wysokiej fali infekcji. Jak zauważyła Agencja Reutersa, w swoim sylwestrowym wystąpieniu prezydent Macron nie wspomniał o potrzebie zaostrzenia regulacji epidemicznych.

Francja wraz z USA, Indiami, Brazylią, Wielką Brytanią i Rosją jest w światowej czołówce krajów zmagających się z wielką liczbą zachorowań od początku pandemii.

Tymczasem do ponad miliona wzrosła we Włoszech liczba osób zakażonych obecnie koronawirusem – poinformowało w sobotę ministerstwo zdrowia. Wykryto 141 tysięcy przypadków, zmarło 111 osób. Także liczba wykonanych jed-



We Francji także narciarze muszą zakładać maseczki

nego dnia testów znów przekroczyła milion. Od początku pandemii, czyli od lutego 2020 roku, we Włoszech zmarło 137 513 osób. Przybywa chorych na COVID-19 w szpitalach. Łącznie hospitalizowanych jest ponad 12,5 tysiąca osób, w tym prawie 1300 na intensywnej terapii. Dotąd w tym kraju stwierdzono około 6,2 mln zakażeń. Status ozdrowieńca ma ponad 5 milionów osób.

Organizacja obrony praw konsumentów Codacons zabiega o obniżenie cen maseczek FFP2, które są wymagane we wszystkich środkach lokomocji. Muszą je też nosić osoby w pełni zaszczepione, które miały kontakt z zakażonym. Stowarzyszenie odnotowało, że ceny maseczek wzrosły ostatnio nawet o 225 procent – do około 3 euro za sztukę.

ZE ŚWIATA

Izrael, Palestyna

Hamas testuje rakiety. Odwet Izraelczyków

Izraelskie lotnictwo ostrzelało w nocy z soboty na niedzielę pozycje Hamasu w południowej Strefie Gazy. Był to odwet za wcześniejszy ostrzał rakietowy przeprowadzony z tej palestyńskiej enklawy. Palestyńczycy w Strefie Gazy wystrzelili w sobotę dwie rakiety w kierunku Morza Śródziemnego, powodując eksplozję u wybrzeży Tel Awiwu i wywołując reakcję ze strony Izraela. Policja poinformowała, że nie było ofiar ani szkód spowodowanych poranną eksplozją. Hamas od czasu do czasu testuje rakiety, wystrzeliwując je w kierunku morza. Związany z Hamasem serwis informacyjny Paltimes podał jednak, że sobotnie zdarzenie było prawdopodobnie spowodowane awarią. Sytuacja na granicy Izrael – Gaza była ostatnio w dużej mierze spokojna od czasu 11-dniowej wojny w maju 2021 roku.

(TD)

Stany Zjednoczone

Wielki pożar spustoszył przedmieścia Denver

Co najmniej trzy osoby zginęły i podejrzewa się, że nie żyją po przerażającym pożarze, który przetoczył się przez Boulder (przedmieścia Denver), zrównując z ziemią całe dzielnice. Wiele z tych obszarów jest wciąż zablokowanych, ponieważ powrót mieszkańców jest nadal zbyt ryzykowny. Szeryf Boulder Joe Pelle przekazał, że zniszczeniu uległo ponad 900 domów w rejonie dotkniętym pożarem. Zaznaczył też, że szanse na uratowanie zaginionych osób są niewielkie. (TD)



RPA

Palił się parlament w Kapsztadzie

Wielki pożar szalał w niedzielę w budynkach parlamentu w południowoafrykańskim mieście Kapsztad. Nie jest jasne, co spowodowało pożar. Doszło do niego kilka godzin po państwowym pogrzebie arcybiskupa Desmond Tutu w katedrze św. Jerzego, położonej niedaleko parlamentu. (TD)

Stany Zjednoczone

Makabryczna historia ze stanu Georgia

Funkcjonariusze organów ścigania w Alabamie zatrzymali 35-letnią kobietę z Georgii, która miała przyjąć pieniądze za oddanie dziecka pederfilowi. Postawiono jej zarzuty udziału w morderstwie i handlu ludźmi dla celów seksualnych. W ręce policji trafił również 37-letni mężczyzna, którego oskarżono o morderstwo. Do tego dojdą też prawdopodobnie zarzuty gwałtu i wytwarzania dziecięcej pederfilii. Okazało się, że pederfil jest dobrze znany policji. (TD)

REKLAMA

0210371893

NOWY NUMER

MOTO

Ach! Astra

Premiery 2022

Pomimo trudnych czasów nowości nie brakuje, ale liczyć się trzeba z dużymi zmianami

PYTAJ W KIOSKACH I SALONACH PRASOWYCH

Czy w 2022 roku mieszkania przestaną szybko drożeć?

Zbigniew Biskupski
z.biskupski@polskatimes.pl



Nieruchomości

Mieszkania ciągle drożeją a trendu wzrostowego nie powstrzymała nawet pandemia. Wiele osób powstrzymuje się z zakupem własnego lokum czekając na ustabilizowanie się sytuacji. Czy 2022 rok przyniesie wyhamowanie drożyzny?

Ostatnie miesiące nie były zbyt łaskawe dla przeciętnego konsumenta. Odnotowany niedawno wskaźnik inflacji wzrósł aż o 7,8 proc. w stosunku rok do roku, co nie wróży najlepiej dla przyszłości rynków konsumpcyjnych. Odbija się to także na cenach nieruchomości, które w obliczu niewystarczającej podaży systematycznie zwiększają swoją wartość. Jak podaje serwis z nieruchomościami tabelaofer.pl, w ujęciu rok do roku największy wzrost średnich cen mieszkań na sześciu najważniejszych rynkach w kraju odnotowano w Łodzi (+19,0 proc.) oraz we Wrocławiu (+14,1 proc.). Najwolniej średnie ceny za mkw. nowych mieszkań rosły w Trójmieście (+7,4 proc.) i Poznaniu (9,9 proc.). Najdroższym miastem w Polsce pozostaje stolica - w Warszawie za mkw. mieszkania od dewelopera zapłacimy średnio 12 325 PLN. Najtańszym natomiast



FOT. KAROLINA MISTAL

Popyt na nowe mieszkania w 2021 r. nie malał. Ceny były rekordy. Jak będzie w tym roku?

Łódź - średnio 7 854 PLN/mkw. Co musi się wydarzyć, by ceny mieszkań przestały rosnąć i czy rok 2022 przyniesie zmianę na rynku pierwotnym? Aktualny wzrost wskaźnika inflacji należy do najwyższych we współczesnej historii, a większy wynik odnotowano poprzednio w 2000 r., kiedy to wskaźnik zbliżył się do poziomu 8,5 proc. w ujęciu rok do roku. Gdy blisko 22 lata temu potężna inflacja wstrząsnęła polską gospodarką, współcześnie znany rynek nieruchomości dopiero się kształtował, a kredyty hipoteczne nie były jeszcze tak powszechnie dostępne. Obecnie kredytami pokrywa się większość inwestycji w nieruchomości. Odpowiedzią na wysoką inflację była decyzja Rady Polityki Pieniężnej o podniesieniu stóp

procentowych. Mimo podwyżki rat kredytowych spowodowanych pośrednio decyzją RPP, Polaków decyduje się na zakup nieruchomości, by w ten sposób zabezpieczyć swój kapitał i chronić go przed spadkiem wartości, ale również osiągnąć satysfakcjonującą stopę zwrotu inwestycji przy ewentualnej sprzedaży nieruchomości lub czerpać zyski z wynajmu krótko bądź długoterminowego. Ceny nieruchomości rosną w tak szybkim tempie, że udaje im się wyprzedzać równie rozpędzoną inflację. Taką sytuację obserwujemy w większości przypadków nieprzerwa-

nie od 2014 roku - wyjaśnia Robert Chojnacki, prezes redNet 24, firmy specjalizującej się w sprzedaży mieszkań deweloperskich.

Wyznacznikiem wysokości cen na rynku jest relacja popytu do podaży mieszkań, a w ostatnich kwartałach rozgrzany popyt znacząco wyprzedził podaż. Jak podaje serwis tabelaofer.pl, w II i III kwartale 2021 r. na analizowanych sześciu, największych polskich rynkach deweloperzy sprzedali więcej lokali niż wprowadzili do obrotu - 13,9 tys. lokali sprzedanych do 13,4 tys. mieszkań wprowadzonych w III kwartale 2021 r. Rosnące koszty materiałów, w tym także cen energii oraz wykonawstwa wpływają na wzrost kosztów budowy lokali mieszkalnych, powodując szybszy wzrost cen mieszkań. Także sprzedaż nieruchomości na tak wysokim poziomie oraz malejąca oferta mieszkaniowa sprzyjały stałym podwyżkom.

Pomimo wciąż rosnących cen mieszkań, deweloperzy nie nadają się z budową nowych inwestycji. M.in. ostatnie podwyżki stóp procentowych mogą spowodować wyhamowanie trendu wzrostowego cen mieszkań w najbliższych miesiącach. Wzrost stóp przekłada się na spadek zdolności kredytowej, a tym samym na możliwości zakupowe. Może to spowodować, iż popyt na rynku nieruchomości osłabnie, a dynamika wzrostu cen będzie osiągać niższe wartości, zbliżone do poziomu inflacji - prognozuje Robert Chojnacki.

Ukraińcy wydają coraz więcej pieniędzy w Polsce

Pieniądże

Maciej Badowski
m.badowski@polskatimes.pl

Co kwartał wydatki Ukraińców w Polsce są wyższe, ale nie zbliżają się do wartości notowanych przed pandemią koronawirusa. - Widać, że ruch na granicach rośnie, co jest dobrą informacją m.in. z punktu widzenia odradzającego się handlu przygranicznego - wskazuje ekspert.

Z najnowszego raportu Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w trzecim kwartale br. cudzoziemcy przekroczyli granicę Polski 33,9 mln razy, podczas gdy rok temu było 25,5 mln razy.

- Dane GUS i wskazywane przez nich wydatki w głównej mierze dotyczą handlu przygranicznego i on najbardziej zależy od ruchu na granicach. A ten ze względu na pandemię nadal jest ograniczony. W trzecim kwartale br. cudzoziemcy przekroczyli granicę Polski 33,9 mln razy, podczas gdy w 2019 roku liczba przekroczeń granicy to aż 50,8 mln razy - tłumaczy w rozmowie z nami Krzysztof Ingłot, ekspert ds. rynku pracy Personnel Service i dodaje, że daleko nam do wyników sprzed pandemii.

Szacunkowa wartość towarów i usług zakupionych przez cudzoziemców w trzecim kwartale br. ukształtowała się

na poziomie 8,5 mld zł, co oznacza wzrost o 22,4 proc. w porównaniu rok do roku, ale o 35 proc. mniej w porównaniu do 2019 roku, wtedy Ukraińcy pobili własny rekord wydatków, zostawiając w sklepach w Polsce i na usługi aż 7,8 mld zł. W 2020 roku te wydatki spadły trzykrotnie do 2,6 mld zł.

Ekspert wskazuje ponadto, że 2019 rok był rekordowy jeżeli chodzi o liczbę Ukraińców przebywających w Polsce, kiedy to szacowano, że było ich u nas ponad 2 mln. Obecnie ta liczba jest mniejsza. - Mniej jest też osób, które odwiedzają swoją rodzinę czy znajomych pracujących w Polsce. Boją się kwarantanny czy ograniczeń w przemieszczaniu się. Na razie trudno oszacować, kiedy te wyniki wrócą do poziomu z 2019 roku - wskazuje Ingłot.

Jego zdaniem wszystko zależy od tego, jak będzie się rozwijała sytuacja pandemiczna. Jednak jako dobry sygnał wskazuje, że coraz więcej cudzoziemców pracuje w Polsce legalnie, co może być pozytywnym skutkiem ubocznym pandemii. - Legalna umowa daje dostęp m.in. do służby zdrowia, dlatego w czasach COVID-19 nabrała na znaczeniu. ZUS szacuje, że już na początku 2022 roku liczba opłacających w Polsce składki cudzoziemców przekroczy 1 mln osób - podsumowuje.

WAZNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Biznes

Firmy podnoszą ceny
Z opublikowanego przez PIE badania wynika, że w 2021 roku 44 proc. firm podniosło ceny, 37 proc. utrzymało stawki, a zaledwie 8 proc. obniżyło ceny produktów i usług. „Wśród deklarowanych przyczyn podnoszenia cen firmy najczęściej wskazują na wzrost kosztów pracy i wytwarzania, a w mniejszym stopniu deklarują zwiększanie marż, co widać w danych GUS” - wynika z najnowszego badania Polskiego Instytutu Ekonomicznego. „Z podnoszeniem cen najczęściej mieliśmy do czynienia w przemyśle i budownictwie, gdzie ponad połowa przedsiębiorstw podniosła ceny, zaś najrzadziej w usługach. Co warto odnotować, wśród firm, które oceniały swoją sytuację finansową jako dobrą, niemal połowa (47 proc.) podniosła ceny swoich produktów i usług” - raportuje PIE. Rzadziej taka sytuacja miała miejsce w przypadku firm z przeciętną lub

złą sytuacją finansową. W grupie firm, które zadeklarowały poprawę marż w tym roku (42,5 proc.), aż 60 proc. przedsiębiorstw podniosło ceny, a 42,1 proc. zamierza zwiększyć marżę również w 2022 roku. Polski Instytut Ekonomiczny prognozuje, że podwyższona inflacja utrzyma się co najmniej przez najbliższe dwa lata. Średnioroczna inflacja ma wynieść 7,3 proc., a w maju może to być nawet 9 proc. Dlatego firmy wdrażają działania dostosowawcze, a co za tym idzie, wiele z nich podnosi ceny. Jednak przyczyny podwyżek cen produktów i usług w różnych sektorach są bardziej zróżnicowane.

Praca
Mniej pracy hybrydowej
Pandemia COVID-19 nie wyeliminowała potrzeby pracy z biura. Firmy, które zdecydowały się na wprowadzenie modelu hybrydowego, traktują go w większości jako sposób przejściowy na funkcjonowanie przedsiębiorstw - wynika z badania Canon przeprowadzonego w regionie 4CE, czyli w Polsce, Czechach i na Węgrzech. Jak się okazuje, niechęć przed pracą zdalną wynika m.in.

z obawy przed zanikiem „zespołowego ducha”. Tak twierdzi 2/3 węgierskich pracowników. Na Węgrzech, choć aż 85 proc. firm wprowadziło podczas pandemii pewne formy pracy zdalnej, tylko co czwarte przedsiębiorstwo pozwala pracownikom na pracę z domu w wymiarze większym niż dwa dni tygodniowo. Co więcej, w całości na taką formę pracy zdecydowało się tylko 2 proc. firm. Niechęć przed pracą zdalną widać też na czeskim rynku. Tylko 10 proc. tamtejszych firm pozwalało większości pracowników na pracę zdalną podczas lockdownu. Co więcej, zaledwie 15 proc. przedsiębiorstw rozważyło rozszerzenie możliwości pracy z domu w większym stopniu niż przed pandemią. Na tle Czech bardziej elastyczna okazuje się Polska. Tu 31 proc. firm wprowadziło podczas pandemii model pracy hybrydowej. Jednak widać też chęć powrotu pracowników do biur - 34 proc. przedsiębiorców twierdzi, że zrobi to natychmiast, jak tylko będzie to możliwe. We wszystkich badanych krajach firmy deklarują wysoki poziom zainteresowania tematem cyberbezpieczeństwa. Jednak nie zawsze przekłada się to na realne działanie

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Transakcje

Bezgotówkowo na wsi
W Polsce wciąż występują tzw. białe plamy płatnicze. Pomimo tego zauważalny jest jednak trend popularyzacji płatności bezgotówkowych na terenach wiejskich oraz zwiększenie dostępności tego rodzaju płatności. Potwierdzają to wyniki najnowszego badania „Białe plamy w akceptacji kart płatniczych a wykluczenie finansowe” opublikowanego w ramach kampanii edukacyjno-informacyjnej „Warto Bezgotówkowo” realizowanej przez Warszawski Instytut Bankowości na zlecenie Fundacji Polska Bezgotówkowo. Wyniki badania pokazują, że liczba punktów handlowo-usługowych, w których mieszkańcy deklarują możliwość płatności kartą, systematycznie rośnie. W 2021 r. potwierdza to 46,30 proc. ankietowanych. Jednocześnie zmniejsza się także liczba wsi, w których mieszkańcy nie mogą zapłacić bezgotówkowo. W 2021 r.

jest to 53,70 proc., co w porównaniu do 2018 roku oznacza spadek o ponad 5 punktów procentowych. Warto również podkreślić, że systematycznie zmniejsza się liczba sklepów, w których można zapłacić wyłącznie gotówką. Zjawisko popularyzacji nowoczesnych form płatności jest szczególnie widoczne w dużych miastach. Płatności zbliżeniowe z użyciem karty, smartfona czy BLIK-a są tam już właściwie standardem. „Polacy chcą płacić wygodnie i bezpiecznie. Powinniśmy mieć taką samą możliwość, by za zakupy zapłacić kartą, smartfonem czy zegarkiem, zarówno w małym wiejskim sklepie, jak i dużym centrum handlowym” - skomentowała badanie Grażyna Ciużyńska, prezes Fundacji Polska Bezgotówkowo.

Mobilność

Miejsce z aplikacji
Każdego kierowcę nękają dwa kosmary - długie korki i brak miejsc parkingowych. W obu przypadkach najbardziej boli czas, który marnujemy, snując się na pierwszym biegu. O ile receptą na korki są aplikacje z GPS, pokazujące w czasie

rzeczywistym natężenie ruchu i optymalnie dobierające trasy, to z parkowaniem dotychczas nie było tak prosto. To jednak może się wkrótce zmienić, bo w sklepach Google Play i App Store jest już do pobrania TiPark - polska aplikacja, która dzięki współpracy społeczności pozwala wyszukać i zarezerwować miejsce parkingowe na ulicy. Wszystko opiera się na społeczności - kierowcy, którzy zwalniają miejsce parkingowe, zaznaczają je w aplikacji. Korzystający z TiPark, którzy wjeżdżają w tę okolicę, widzą na mapie, kto za chwilę zwolni miejsce. W podziękowaniu mogą przekazać napiwek, a odjeżdżając, zaznaczyć je ponownie i zrobić na poleceniu. Można też zaznaczyć wolne miejsce, stojąc w korku lub idąc spacerem i w ten sposób zbierać więcej napiwków od zadowolonych kierowców. Aplikacja oprócz zaznaczania parkingów na mapie ma też wiele ciekawych funkcji - informuje, czy miejsce jest płatne i czy jest np. na stromym podjeździe. Pozwala również na wysyłanie próśb o wskazanie wolnego miejsca do wszystkich użytkowników w danej okolicy.

Jak poprosić o podwyżkę wynagrodzenia? Przygotuj się do rozmowy z szefem

Rozmowę z przełożonym należy przemyśleć. Warto też wybrać odpowiedni moment na spotkanie

Place

Barbara Wesola

barbara.wesola-niedzielska@polskapress.pl

Negocjowanie podniesienia wypłaty to umiejętność przydatna w karierze. Założenie, że nie mamy wpływu na zarobki, jest błędne. Podpowiadamy, w jaki sposób rozmawiać o podwyżce wynagrodzenia oraz jak się przygotować do spotkania z szefem.

Przed rozmową o podwyżce warto zastanowić się, kiedy jest właściwy moment na poruszenie tego tematu, zarówno w kontekście przedsiębiorstwa, jak i własnego wkładu w działalność firmy. Podczas negocjacji powinniśmy być autentyczni i przekonani co do wartości, jaką wnosimy do biznesu. Można to obiektywnie przeanalizować i ocenić po minimum pół roku stażu.

O czym warto pamiętać przed rozmową?

Zanim poprosimy szefa o spotkanie, powinniśmy uwzględnić sytuację finansową firmy. Pamiętajmy, że kryzysy przekładają się na nastroje przełożonych, a szanse na przyznanie podwyżki, gdy firma znajduje się w dołku, będą nikłe. Dobrym momentem na rozmowę będzie natomiast: przejęcie większej odpowiedzialności w pracy, zakończenie z sukcesem istotnego projektu, wprowadzenie innowacji, pozyskanie znaczących klientów czy usprawnienie działalności firmy.

Ważne jest pozytywne nastawienie i dobre przygotowanie. Szef, któremu zależy



FOT. 123RF

Szykując się do rozmowy o podwyżce, można rozważyć alternatywne rozwiązania, np. te związane z benefitami pozapłacowymi

na tym, aby praca przynosiła satysfakcję pracownikom, chętnie weźmie udział w życiowej rozmowie i wysłucha naszych argumentów. Jednocześnie dobrze jest przyjąć asertywną postawę i pozostać w gotowości do dyskusji, pamiętając przy tym o konkretach i ludzkiej uprzejmości. Arogancją i roszczeniową postawą niczego nie zyskamy.

Jak poprosić o podwyżkę?

Z pewnością nie warto stawiać na spontaniczność i iść na tzw. żywioł. Wojtek Woźniczka, autor poradników i ekspert od ne-

gocjacji na rynku nieruchomości oraz w miejscu pracy, w rozmowie z autorem i blogerem, Michałem Szafrąnskim podkreśla, że na przygotowanie możemy potrzebować nawet do pół roku. Akcentuje znaczenie: odwagi, przygotowania merytorycznego, dystansu i gotowości na to, że rozmowa może nie pójść po naszej myśli. Ostatecznie czas, jaki poświęcimy na przemyślenie rozmowy z szefem, zależy od naszych umiejętności komunikacyjnych.

Przed spotkaniem należy zrobić analizę: swojej sytuacji w firmie, osiągnięć, planów oraz

potrzeb. Podstawą powinno być przeczytanie umowy i sprawdzenie dokładnych dat naszego zatrudnienia w firmie. Pomocne mogą być pytania: przez jaki okres czasu należymy do zespołu oraz jak dobrze znamy firmę i jej potrzeby.

Warto zanotować swoje obowiązki oraz ponadprogramowe zadania, które realizujemy dla firmy, a także - zastanowić się i werbalnie uzasadnić, co wnosi do środowiska pracy nasze zaangażowanie. Takie informacje powinny wpłynąć w rozmowie i znaleźć się w raporcie naszych sukcesów, np. obok danych na temat

pozyskania ważnego klienta, znaczących projektów i ich wymiernych korzyści dla przedsiębiorstwa.

Dobrze jest także zorientować się w aktualnych stawkach wynagrodzeń na podobnych stanowiskach. Pomoże nam to określić wartość oczekiwaną podwyżki w satysfakcjonujących nas widełkach.

Co zrobić, jeśli nie uda się wynegocjować podwyżki?

Bądźmy gotowi na alternatywne propozycje i rozwiązania. Podczas przygotowań do negocjacji

wynagrodzenia warto rozważyć różne scenariusze. Być może szef będzie przychylny i doceni naszą pracę, ale z różnych względów nie zaproponuje oczekiwanej kwoty. Dlatego pomyślmy o innych świadczeniach, tzw. benefitach, które można wynegocjować w ramach umowy. Są to: elastyczne godziny lub forma pracy, zasady korzystania ze służbowego samochodu, opieka medyczna, dofinansowanie szkoleń czy dni wolne.

Ważne jest przede wszystkim nasze szerokie i merytoryczne przygotowanie. Powinniśmy także posiadać wiedzę na temat konkurencji oraz mieć świadomość, na ile jesteśmy wyjątkowi czy niezastąpieni w danej roli. Umiejętność konkretnego uzasadnienia, w jaki sposób podwyżka wpłynie na jakość pracy, którą wykonujemy, pomoże pracodawcy zrozumieć, dlaczego słuszne jest inwestowanie w naszą osobę. Warto również podkreślić swoją sympatię dla firmy i nadzieje związane z dalszą współpracą. Ponadto dobrze jest przeciwstawić swoje wystąpienie. Spójna i klarowna wypowiedź stanie się dobrym wstępem do negocjacji wysokości i zasad wypłaty wynagrodzenia. Dzięki niej będzie też mniej wątpliwości po drugiej stronie.

Podsypowując, pamiętajmy, że możemy spotkać się z dwiema reakcjami: pozytywną i negatywną. W przypadku odmowy warto poprosić o uzasadnienie decyzji, a także zapytać o termin, kiedy będziemy mogli wrócić do negocjacji. Rozmawiajmy też o alternatywnych formach wsparcia, np. o wspomnianych wyżej benefitach.

Zatrudnienie absolwentów – po tych studiach łatwiej będzie o pracę w 2022 r.

Rynek pracy

Barbara Wesola

barbara.wesola-niedzielska@polskapress.pl

Prognozy ekspertów Światowego Forum Ekonomicznego oraz wyniki najnowszego raportu Manpower Group są optymistyczne – to absolwenci studiów politechnicznych i inżynierskich nie muszą martwić się o brak miejsc pracy w zawodzie.

Specjaliści IT, ds. nowych technologii, inżynierii, komunikacji, a także inżynierowie zarządzania będą najbardziej pożądanymi

na rynku pracy w latach 2022-2025. Również bankowcy i finansisci nie powinni narzekać na brak perspektyw zatrudnienia: społeczeństwo coraz bardziej świadomie chce: zarządzać pieniędzmi, zabezpieczać swoje rodziny i mądrze inwestować. Jednocześnie globalne przemiany stylu życia spowodowane pandemią COVID-19 sprawiły, że wzrósł popyt na usługi szeroko rozumianego wsparcia ze strony psychologów, psycho terapeutów i coachów.

Manpower Group przeprowadziło badanie: Barometr

Manpower Perspektywy zatrudnienia w I kwartale 2022 roku. Raport powstał w oparciu o deklaracje ponad pół tysiąca polskich przedsiębiorców. Z badania wynika, że istnieje duże zapotrzebowanie na pracowników w dużych firmach, zatrudniających powyżej 250 osób, w takich branżach, jak: budownictwo, produkcja przemysłowa i IT. Częstych rekrutacji można też spodziewać się w sektorach: bankowości, ubezpieczeń, nieruchomości i produkcji podstawowej, tj. w przemyśle wydobywczym, ener-

tyce i rolnictwie. Najmniej nowych etatów pojawi się w: administracji państwowej, służbie zdrowia i handlu detalicznym oraz w pozostałych działalnościach usługowych.

W ujęciu globalnym najwięcej ofert pracy pojawi się w branżach: IT, bankowości, nieruchomości oraz w budownictwie

„Według pracodawców w okresie od stycznia do marca aż 43 proc. firm w Polsce chce zatrudniać nowych pracowników. Natomiast na świecie, po raz pierwszy od wybuchu pandemii COVID-19, na wszystkich 40 rynkach przeanalizowanych w ramach badania zanotowano pozytywną prognozę zatrudnienia” - czytamy w raporcie Manpower Group.

W 2022 roku i w najbliższych latach nie zabraknie miejsc pracy dla absolwentów: informatyki, automatyki i robotyki, inżynierii produkcji, sztucznej

inteligencji, cyberbezpieczeństwa, ale także marketingu i zarządzania oraz handlu elektronicznego (e-commerce) - wynika z prognoz ekspertów ze Światowego Forum Ekonomicznego, ilości i rodzaju ogłoszeń na portalach typu Pracuj.pl oraz z deklaracji polskich przedsiębiorców.

Ze względu na wspomniane przemiany społeczne i liczne wyzwania związane ze zdrowiem psychicznym, pracę powinni bez problemu znaleźć także absolwenci psychologii i kierunków pokrewnych.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Marcin Mroczek
jest na Zanzibarze

Aktor znany z „M jak miłość” tworzy od 2013 roku udaną parę z Marleną Muranowicz, która jest jego menedżerką. Małżonkowie mają dwójkę dzieci. Obecnie cała rodzina odpoczywa na Zanzibarze. Mroczek, relacjonując pobyt na Instagramie, napisał: „Pole, pole” to w dosłownym tłumaczeniu »Powoli, powoli«, ale to też styl życia na Zanzibarze. Po raz kolejny uczyć się tego podejścia do własnych spraw i codziennych trudności”.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

CELEBRYCI



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Michał Koterski
świątował urodziny

Popularny aktor wybrał się ze swoją partnerką Marcelą Leszczak i czteroletnim synkiem Fryderykiem na wakacje do Dubaju. Tam Koterski obchodził swoje 42. urodziny. „Musiałem spróbować wielu rzeczy, popełnić wiele błędów i sprawdzić różne drogi. Zatoczyć koło, żeby zrozumieć, że prawdziwe szczęście było i jest na wyciągnięcie ręki” – podsumował aktor na Instagramie.

Joanna Opozda poświęci
się macierzyństwu

Piękna aktorka szykuje się, by niebawem po raz pierwszy zostać mamą. Ciąża przebiega z komplikacjami, więc Opozda musiała zrezygnować z występów. A co będzie, kiedy urodzi? – Nie planuję wrócić. Szczepie mówią, zobaczmy, jak się potoczy, jak już urodzę. Na pewno nie wrócę od razu. Będę chciała posiedzieć z dzieckiem, na które czekam z utęsknieniem – powiedziała Plotkowi.

CELEBRYCI



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Karolina Szostak
zbiera na torebkę

Telewizyjna prezenterka zarabia występami w Polsce i pisanie książek o odchudzaniu. Okazuje się, że to nie wystarczy, by mogła sobie kupić wymarzoną torebkę Chanel 255, która kosztuje między 15 a 30 tys. zł. – Nadal jest jedna torebka, której nie mam, i na którą całą czas zbieram. Mam założenie, że powinienam odkładać z każdej pensji, ale nie jest to takie łatwe, bo zawsze coś trzeba kupić i na coś wydać – wyjawia w serwisie Jastrząb Post. (GZL)

SERIAL



Rodzina Durrellów

TVP KULTURA 18:55
Rok 1936. Owdowiała przed kilku laty i zmęczona życiem Louisa Durrell postanawia zacząć od nowa. Z czwórką niesformnych dzieci przeprowadza się więc z Anglii na grecką wyspę Korfu.

FILM



Deadpool

POLSAT 20:05
Wade to były agent, a obecnie najemnik poddany tajemniczemu eksperymentowi, dającemu mu moc samouzdrawiania. Przybiera pseudonim Deadpool i postanawia wymierzyć sprawiedliwość.

SERIAL



Anna German

TVP 2 21:40
Serial przedstawia losy piosenkarki Anny German. Stalin wydaje rozkaz o likwidacji obcych szpiegów. Eugen, ojciec Anny, zostaje aresztowany. Żona, Irma, ucieka z matką i małą córką do Taszkentu.

SERIAL



Szpieg w Warszawie

TVP 2 22:45
Na początku wojny pułkownik Jean-François Mercier zostaje szpiegiem w ambasadzie Francji w Warszawie. Ma za zadanie zbierać informacje na temat planów Niemców. Wkrótce Mercier poznaje Annę.

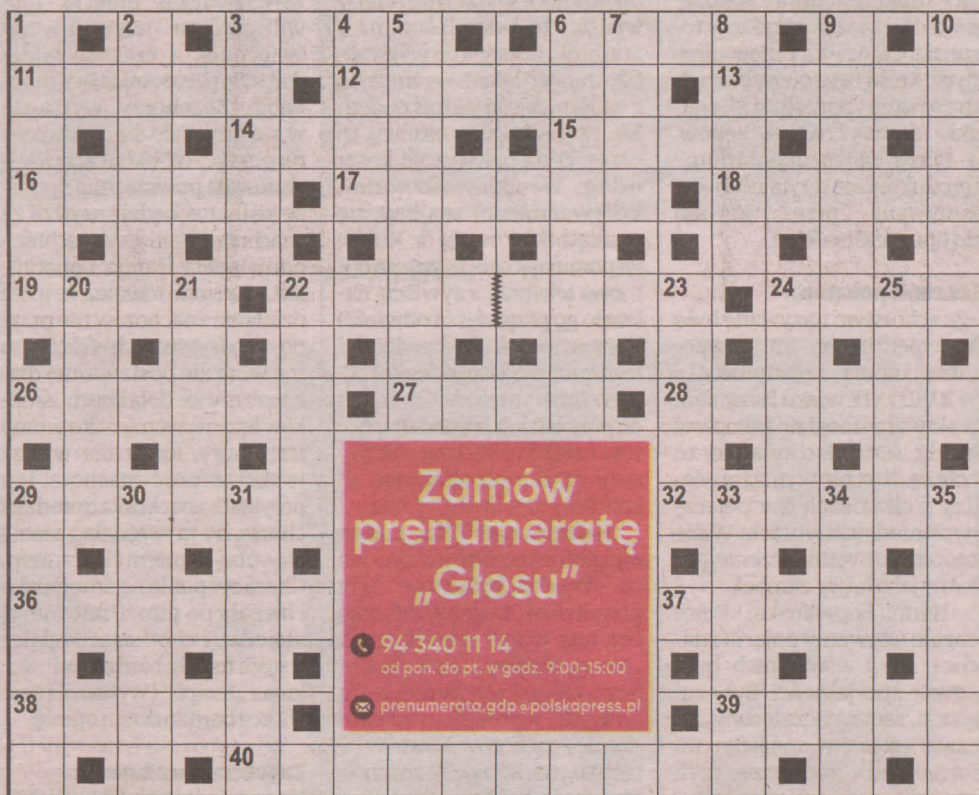
Krzyżówka nr 1

Pozioomo:

- 3) Winnetou dla Apaczów,
- 6) rytm bicia serca,
- 11) dokuczają turystom w Egipcie,
- 12) broń sieczna w koszowej gardzie,
- 13) dawne wysokie stojące lustro,
- 14) pień ociosany z gałęzi,
- 15) prymitywne łóżko, prycza,
- 16) holenderka na pastwisku,
- 17) rzeka z powieści Elizy Orzeszkowej,
- 18) najmniejsza porcja energii,
- 19) potocznie światło hamowania,
- 22) lato lub zima,
- 24) ichtiolowa w aptece,
- 26) osesek leśnego ssaka,
- 27) sala wykładowa na uczelni,
- 28) aktor grający rolę dramatyczną,
- 29) starość nie ...,
- 32) Corn Flakes na śniadanie,
- 36) zakończone kropką,
- 37) rączka ślusarskiego narzędzia,
- 38) ptak spokrewniony z siewką,
- 39) jubilerska miara,
- 40) kobieta zamieszana w oszustwo.

Pionowo:

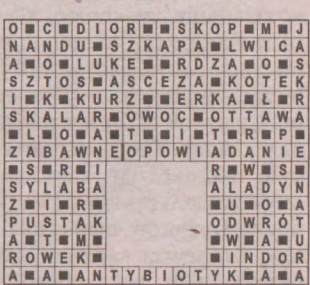
- 1) drobna kasza z pszenicy,
- 2) afrykańskie pastwo z Rabatem,
- 3) wyszczególnienie, zestawienie, spis,
- 4) niewielki obiekt latający,



- 5) zupa mleczna z drobnymi kluskami,
- 6) wierna żona króla Otaki,
- 7) pierwiastek jak planeta,
- 8) rzeka zapomnienia w Hadessie,
- 9) okres dziesięciu dni,
- 10) bohater utworu literackiego,
- 20) bujna przed sianokosami,
- 21) wyjeżdża z fabryki Fiata,
- 22) pasuje jak ... do nosa,
- 23) wyodrębniony fragment

- tekstu,
- 24) kilometr, stopa lub jard,
- 25) panuje w tramwaju w godzinach szczytu,
- 29) podejmowane przez śmiałka,
- 30) złośliwy duszek lub huncwot,
- 31) prawie pionowe skaliste zbocze górskie,
- 33) ośła dla początkujących narciarzy,
- 34) dostarczane do sklepu,
- 35) żywy organizm, stworzenie.

Rozwiązanie nr 202



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Uda Ci się dzisiaj wiele osiągnąć nawet w tych dziedzinach, które dotychczas były dość odległe. Horoskop dzienny zapowiada, że kilka osób popatrzy na Ciebie z podziwem...

Ryby (19.02 - 20.03)

Wypróbuj Cię będzie dzisiaj wyjątkowa troska o szczegóły. Horoskop na dziś mówi, że chwilami otęże się o pedanterię, która jednak nie wszystkim przypadnie do gustu.

Baran (21.03 - 19.04)

Obowiązków na początku nowego roku nie będzie Ci brakować, ale horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że satysfakcja z osiągniętych efektów zrekompensuje Ci włożony trud.

Byk (20.04 - 20.05)

Chcesz złożyć dzisiaj komuś obietnicę? Zastanów się, bo horoskop dzienny ostrzega, że dość trudno będzie Ci się z niej wywiązać.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Dowiesz się dzisiaj o wszystkim, co Cię dotyczy. Horoskop na dziś mówi, że Twoją energią można by obdarować kilka osób.

Rak (22.06 - 22.07)

Wykażesz się umiejętnością łagodzenia sporów i napięć. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wywiążesz się z tej roli wzorowo.

Lew (23.07 - 22.08)

Chociaż wszystko wskazywało, że czeka Cię udany dzień, po południu mogą pojawić się małe komplikacje. Horoskop dzienny zapowiada, że popsuje Ci to humor na resztę dnia.

Panna (23.08 - 22.09)

Poswięcisz sporo uwagi swoim najbliższym. Horoskop na dziś wróży, że po południu i wieczorem spędzicie razem sporo czasu. Postaraj się, aby w nowym roku takich chwil było więcej.

Waga (23.09 - 22.10)

Trudno Ci będzie dzisiaj skoncentrować się na codziennych obowiązkach. Horoskop dzienny na poniedziałek ostrzega, że rozkojarzenie może spowodować fatalne skutki...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Przygotuj się dzisiaj na konieczność zmiany podjętych planów. Horoskop dzienny uspokaja, że nie spowoduje to dotkliwych problemów.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Znajdziesz bratnią duszę w osobie, która dotychczas nie była Ci zbyt bliska. Horoskop na dziś wróży ocieplenie wzajemnych relacji. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Nie przesadzaj dzisiaj z forsowaniem swoich propozycji. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że taka droga prowadzi donikąd...



www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskapress.pl
Redaktor naczelny
Przemysław Szymanczyk
przemyslaw.szymanczyk@polskapress.pl
tel. 607 287 664

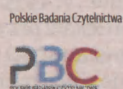
Zastępcy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Koszalin, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskapress.pl
Ynona Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ynona.sobecka@polskapress.pl
Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 602740087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskapress.pl

Dyrektor działu reklamy
Ewa Zelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskapress.pl
Prenumerata, tel. 94 340 11 14
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
reklama.gk24@polskapress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama: 59 848 81 11,

redakcja.gp24@polskapress.pl
reklama.gp24@polskapress.pl
Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
reklama.gs24@polskapress.pl
reklama.gs24@polskapress.pl
ODDZIAŁY
Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89
Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama.tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.



Nakład Kontrolowany ZDP

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Skład Zarządu:
Tomasz Przybek, Prezes Zarządu
Dorota Kania, Członek Zarządu
Maciej Kosowski, Członek Zarządu
Miłosz Szulc, Członek Zarządu

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocherński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kosowski
maciej.kosowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazlo, karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskapress.pl

Znachorzy i zamawiacze chorób. Historia, ale i trochę współczesność

Roman Laudariński
roman.laudanski@polskapress.pl



Wokół nas

Rozalkę z noweli „Antek” znachorka kazała wsadzić do pieca na trzy „Zdrowaśki”. W nie aż tak odległych czasach „leczeniem” zajmowali się znachorzy, zamawiacze czy babki - akuszerki. Szptuchy z Podlasia działały do dziś.

Praktyki znachorskie opierają się na przesądach i zabobonach. Krzewią się głównie, choć niewyłącznie wśród ubogiego i ciemnego ludu” - pisał Zbigniew Libera w książce „Znachor w tradycjach ludowych i popularnych XIX i XX wieku”. „Znachor jest szarlatanem, nie ma przecież odpowiednich kwalifikacji medycznych. Jest oszustem, bez skrupułów wyłudza pieniądze. Bałamuci i otumania ciemnych i naiwnych. W związku z tym znachorstwo staje się problemem prawnym medycznych, a równej mierze i społecznym” - cytując ten przypomniała kustosz Hanna Łopatyńska podczas spotkania w toruńskim Muzeum Etnograficznym, gdzie pokazano filmy Barbary Szychowskiej - Boebel z lat 60. i 70. XX wieku o znachorach z Radziejowa i Świętosławic. Spotkanie zatytułowano: „Znachor. Szarlatan czy uzdrowiciel?”

Swoją pracę nad filmem tak opisała: - Film „Znachor z Radziejowa” został nakręcony w czasie kilku godzin, jednocześnie nagrałam wywiad ze znachorem i jego pacjentami. 76-letni mieszkaniec Radziejowa zaczął leczyć złamane kończyny i „przemierzać” dzieci kilkadziesiąt lat temu. Najpierw - z dobrymi rezultatami - praktykował na swoich dzieciach i najbliższych członkach rodziny. Później zaczęli się do niego zgłaszać sąsiedzi oraz

mieszkańcy pobliskich wsi, a nawet mieszkańcy okolicznych miast i miasteczek. Zastępnął z tego, że dobrze składał złamania oraz, że ma „przeświecenie” w palcach.

- Pod palcami wyczuwał rodzaj i kierunek złamania. Następnie ustawiał kość odpowiedni pociągając kończynę. Sprawdzał, czy kość jest złamana właściwie i smarował masą własnego wyrobu (jej receptury badaczka nie poznała, choć główny składnikiem był żywokost). W celu nieruchomienia miejsca złamania, okładał złamaną kończynę w lekko wygiętej na kształt ręki czy nogi drewniane deseczki (wykonywał je samodzielnie). Po kilku dniach pacjent musiał ponownie zgłosić się do kontroli. Pacjenci zgłaszali się kilkakrotnie, aż uznał, że kość się zrosła i dalsze usztywnianie jest zbędne. Inną masę znachor stosował w przypadku pojawienia się ropy w miejscu złamania. Znachor wykonywał również olejek służący do „zatrucia” bolącego zęba oraz do „ściągnięcia” gorączki z rany, a nawet do leczenia określonej egzemy - tę historię przypominała starsza kustosz Grażyna Szelągowska z Muzeum Etnograficznego.

I dalej: - Do znachora zgłaszały się często rodzice z „przełamanymi” dziećmi. Przełamanie określał jako zwichnięcie kręgosłupa, wysunięcie się kręgu. Jeśli się tego w porę nie naprawi „wylewa się chrząstka” i powstaje garb. Początkowo można zlikwidować to masażem, ale po pewnym czasie nie da się już tego zrobić. Po „wstawieniu” wysuniętego kręgu znachor „przemierzał” dziecko dotykając prawą rączką do lewej nóżki i odwrotnie. Na filmie zarejestrowano „przemierzanie” trzyletniego dziecka, które kilka miesięcy wcześniej spadło z huśtawki i miało już garb. Po kilku wizytach u znachora, kiedy ten energicznie rozcierał garbi „przemierzał” dziecko, wypukłość znacznie się zmniejszyła.

„Znachor z Radziejowa dzięki swym uzdolnieniom

i wieloletniej praktyce stał się po prostu dobrym rzemieślnikiem. Jest on jednym z ostatnich znachorów wykonujących dotąd swoje praktyki” - pisała o swoim filmie Barbara Szychowska - Boebel. Usztywniające łupki znachora z Radziejowa dziś można oglądać w toruńskim Muzeum Etnograficznym, które w swoich zbiorach ma również narzędzia kowalskie do wyrzynania zębów, a także „instrumentarium” (produkowane seryjnie lub wykonywane przez kowali) do upuszczania krwi.

Leczenie pokątne

- Znachorstwo nazywane było leczeniem pokątnym - przypomina Hanna Łopatyńska. - W XVIII i XIX wieku leczeniem praktycznie mógł się zajmować każdy, kto tylko miał na to ochotę. Nikt nie wymagał wiedzy o chorobach czy polecanych lekach. Wiele osób traktowało leczenie pokątne jako łatwy zarobek.

Hanna Łopatyńska: - Potocznie używamy pojęcia znachor, ale i wśród nich były pewne specjalności. Były żełgniki, zamawiacze (osoby „leczące” słowem, magicznymi formułami), gonciarze, czyli specjaliści od usuwania kołtunów. Inni specjalizowali się w składaniu zwichnięć, złamań. Bardzo często byli nimi owczarze nabywający wprawę leżąc zwierzęta, a później praktykowali te same zabiegi na ludziach. Często leczenie było dodatkowym zajęciem rzemieślników np. kowali, bartników, fryzjerów, a nawet katorów, ponieważ sądzono, że ludzka krew leczy chorych na padaczkę. Powszechne były usługi znachorów - babek, które odbierały porod, zajmowały się chorobami kobiecymi i „leczeniem” dzieci.

W okresie międzywojennym znachorów można było spotkać w niemalże każdej gminie. W 1935 roku w Polsce jeden lekarz przypadał na 2 700 osób (statystyka łącząca miasta i wsie). Natomiast statystyki



W toruńskim Muzeum Etnograficznym można obejrzeć znachorskie narzędzia

obejmujące wyłącznie tereny wiejskie to jeden lekarz na 9 600 osób. Dotarcie do wykwalifikowanego lekarza graniczyło z cudem. A jeśli jakimś cudem lekarz mieszkał w okolicy, to przeszkodą był wysoki koszt usług. W archiwach toruńskiego muzeum znajdują się pamiętniki kowala z Kujaw wspominającego, że wizyta do domu lekarza (oczywiście należało go przywieźć i odwieźć) kosztowało tyle, ile dziesięć dni jego pracy. Dlatego wykorzystywanie metod znanych od pokoleń lub pomoc znachorów często udzielających rady z darmo lub za strawę, alkohol, itp.

Hanna Łopatyńska: - Ludzie nie ufali lekarzom, uważali ich za obcych. Popularne były przysłowia: „Kogo lekarz wyleczy, tego diabeł odziedziczy”. „Nowy lekarz, nowy cmentarz”. Leki także były drogie. To wszystko wpływało na powodzenie znachorów. Nawet w latach 50., 60. XX wieku znachorstwo było bardzo popularne. Na podstawie jednego z doniesień prasowych o tych praktykach powstał film Stanisława Różewicza pt. „Głos z tamtego świata” - scenariusz Tadeusza Różewicza i Kornela Filipowicza.

Barbara Szychowska - Boebel wspominała, że prowadząc badania na Kujawach spotkała wiele osób wspominających znachorów działających na początku XX wieku i w latach międzywojennych. Opowiadali o ich skuteczności i dużym szacunku, jakim byli otaczani. Znachorzy wierzyli w swoją nadzwyczajność, uważali się za wybrańców bożych posiadających wiedzę tajemną, dar boży. Często w pomieszczeniach, w których przyjmowali chorych, urządzali ludowe „ołtarzyki” pełne świętych obra-

zów, podczas praktyk mówili pacierze, używali wody święconej, a czasami wkładali strój przypominający mnisi habit. Znachorzy wymagali w stosunku do siebie dużego respektu. - W okolicach Kielc panowała powszechna opinia, że jeśli ktoś będzie szydził ze znachora, to mu język uschnie - opowiadała Hanna Łopatyńska. - Sądzono również, że jeżeli działania znachorów nie przynoszą pozytywnych efektów, to nie wina źle postawionej diagnozy czy źle dobranych „środków leczniczych”, tylko winny jest chory, który nie wierzy w skuteczność znachora. I tu przykład: znachorka doradziła chorej, by ta wygnała z siebie chorobę ogniem i dymem. Chora rozpałała na sroognisko i biegała po nim. Uratowali ją sąsiedzi. I choć straciła palce u stóp, to była bardzo zadowolona z „terapii” i wystawiła znachorce bardzo dobrą opinię!

Zabobon i zacofanie

Hanna Łopatyńska: - W XIX wieku pod wpływem plebanii, dworu i szkoły trochę zmienił się stosunek ludzi do znachorów, których zaczęto dzielić na lekarzy prawdziwych, czyli skutecznych znachorów oraz na zwykłych oszustów. Księża często utożsamiali znachorów z czarownikami, współnikami diabła, a znachorstwo traktowali jako zabobon, ciemnotę i zacofanie, co nie przeszkadzało niektórym duchownym zajmować się leczeniem, głównie ziołolecznictwem.

Dr hab., prof. UMK Sławomir Czachowski, kierownik katedry psychologii klinicznej UMK w Toruniu od czterdziestu laty leczy dzieci i dorosłych. Zapewnia, że uwielbia takie tematy jak poruszany w toruńskim Muzeum

Etnograficznym, ponieważ już dużo podobnych ceremoniałów w życiu widział. - Zawsze było moim marzeniem obejrzeć takich filmów. Przy obecnym RODO niemożliwe byłoby nagranie pacjentów do takiego filmu, a już rozmowy z terapeutami - dowartościujmy ich i nazwijmy tak bohaterów filmów - jest niemożliwe, dlatego zapewniam, że jestem pod wielkim wrażeniem. Sam byłem świadkiem dziesiątków zabiegów przeprowadzanych przez uzdrowicieli, szamanów czy osoby mające wpływ na inne osoby. W niektórych przypadkach sam kontakt pomiędzy nimi dawał lepsze samopoczucie - uśmiecha się prof. Czachowski. - Zauważyłem, że pacjentkami były kobiety, a uzdrowicielami - mężczyźni. Znachor z Radziejowa bardzo profesjonalnie podchodzi do złamanych kończyn. Zakładał łupki na dwóch sąsiadujących stawach, co jest bezpiecznym podejściem do chorego. Drugi uzdrowiciel usztywniał złamaną kończynę deseczkami przypominającymi lekaarskie szpatułki do oglądania gardła. Nie jest to dobre rozwiązanie.

Prof. Czachowski konkluduje: - Wszystko, co ludziom pomaga, a nie szkodzi; co wydłuża, a nie skraca życia - jest w porządku. Przytulanie się do drzew, wpatrywanie się w kosmos, by wszczepić sobie w ten sposób poczwórne kosmiczne DNA - nie ma problemu. Jeśli wydłuża, a nie skraca, to lepsze niż najróżniejsze środki psychoaktywne, które naprawdę skracały życie.

Dla wszystkich, którzy zajmują się terapią, to miód na serce, żeby zobaczyć, jaka jest historia rozwoju najróżniejszych wierzeń ludzi w to, co może im pomóc.

Świąteczne Gwiazdeczki

W DZISIEJSZYM, NOWOROCZNYM DODATKU

prezentujemy fotografie dzieci, które zdobyły najwięcej głosów w każdym mieście i powiecie w kategorii Maluszki. Na laureatów czeka mnóstwo nagród, a wśród nich vouchery na zakupy w sklepie SMYK i rodzinne sesje zdjęciowe.



Słupsk
Filip Gadziński



Słupsk
Nadia Leszczyńska



Słupsk
Julia Krzywdzińska



powiat słupski
Gabriela Wenta

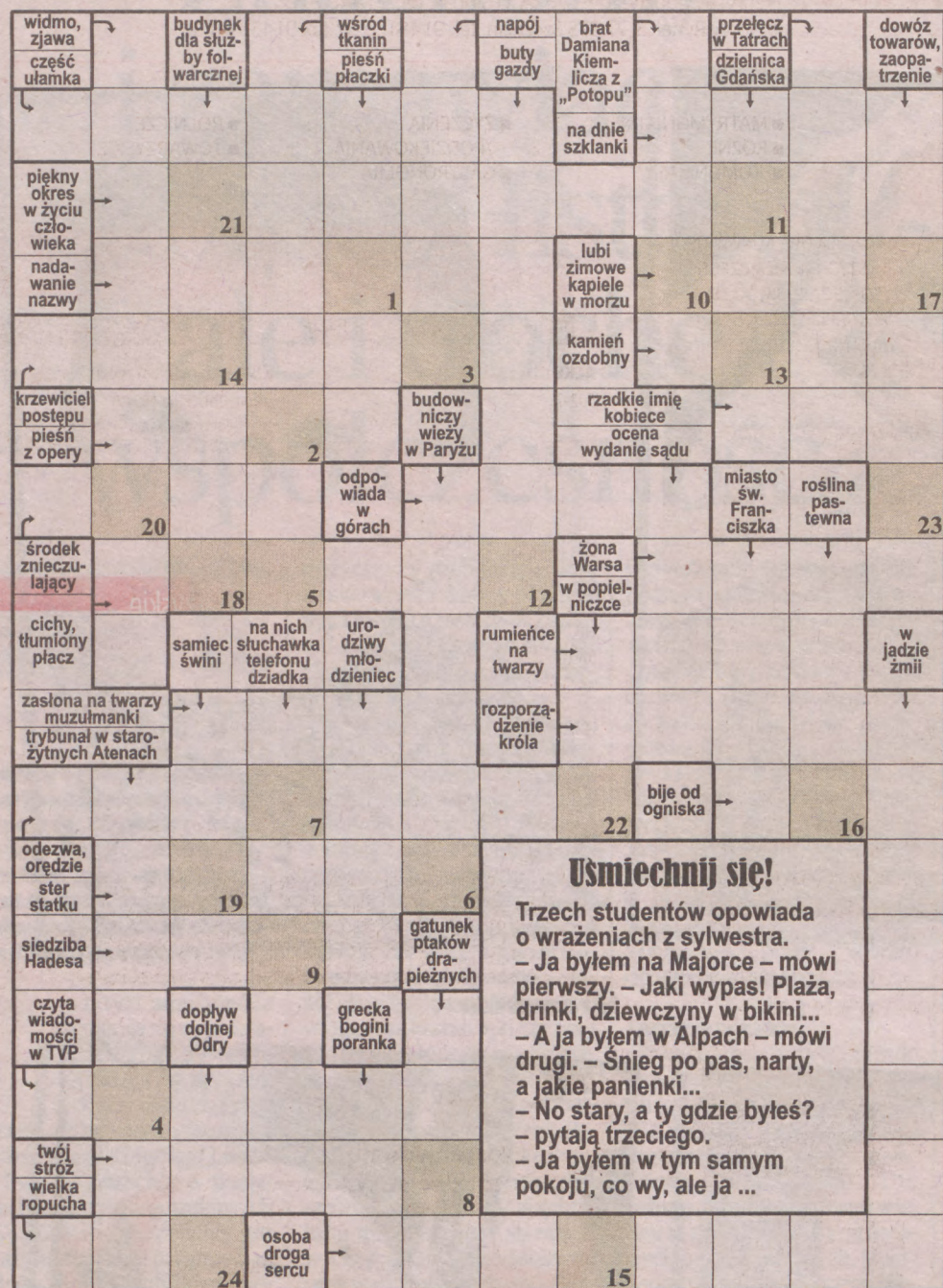


powiat słupski
Rafał Winiewski



powiat słupski
Tobiasz Dawid Hermann

Krzyżówka panoramiczna



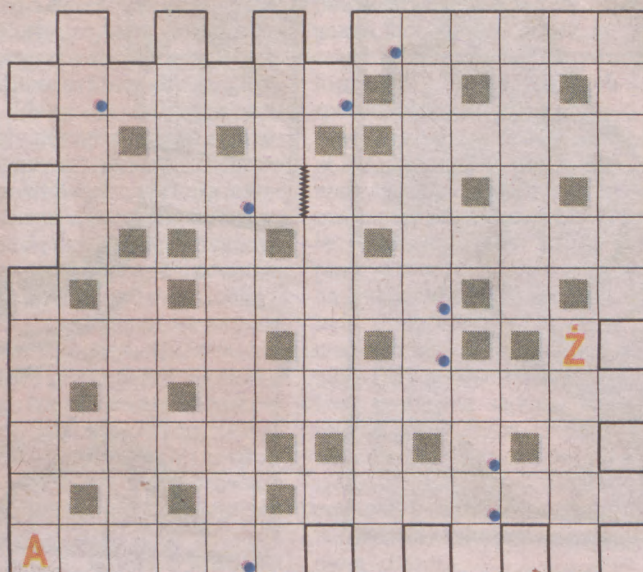
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

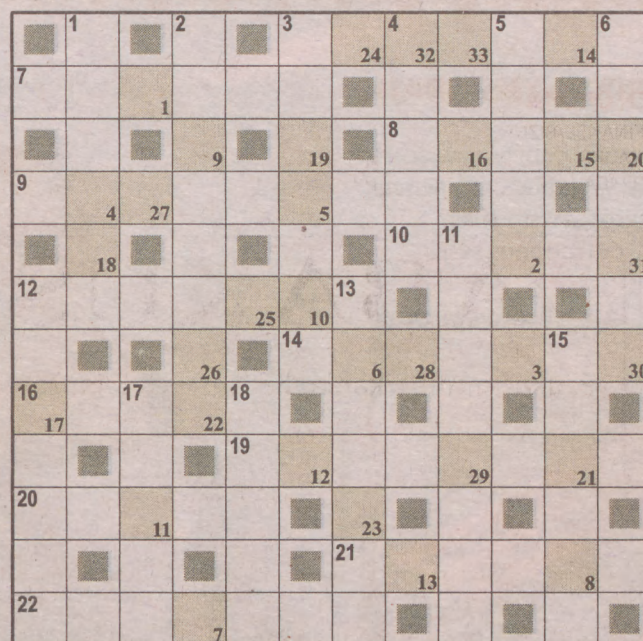
Każdy odgadrywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) uczestnik świata wirtualnego (6).
- B) budowla obronna (7).
- C) fair play w sporcie (6,3).
- D) wenecki dostojnik (4).
- E) normy, obyczaje danej społeczności (4).
- F) wieczorowy strój męski (4).
- G) kurtka góralska (5).
- H) strunowy instrument szarpany (5).
- I) sprowadzanie towarów z zagranicy (6).
- J) wielki targ (7).
- K) ciężka praca, orka (6).
- L) reymontowska wieś (5).
- Ł) drapieżny ssak z Afryki (5).
- M) skorupa małża (6).
- N) rodzaj aureoli (4).



- O) stan w USA, graniczy z Teksasem (8).
P) przedmiot wystrzeliwany z broni (6).
R) ruchowa gra rekreacyjna (5).
S) strój pletwonurka (9).

Krzyżówka z hasłem



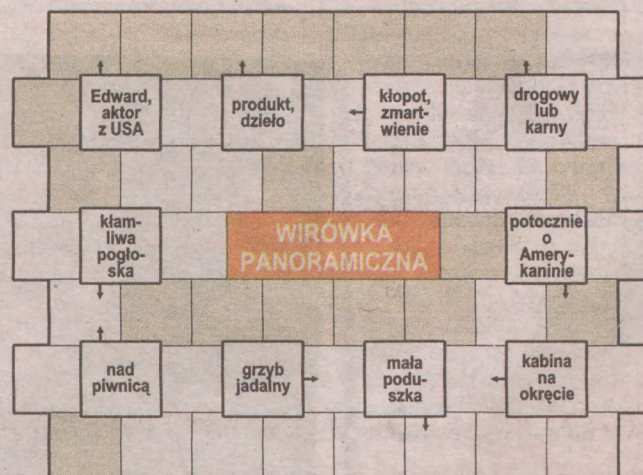
Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 33 utworzą rozwiązanie – aktualne hasło.

Pozziomo:

- 3) dobytek, mienie,
- 7) stały etat,
- 8) głusza, odludzie,
- 9) dział gospodarki,
- 10) choroba z dusznościami,
- 12) mały zieleniak,
- 14) gbur, prostak,
- 16) z nieba nie spada,
- 19) Egon Olsen,
- 20) cugle, wodze,
- 21) niewielki pokóik,
- 22) trawa pastewna.

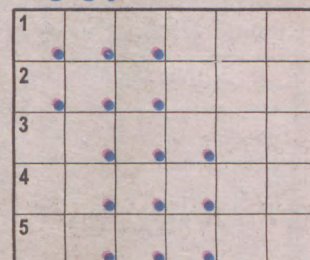
Pionowo:

- 1) chaber w zbożu,
- 2) „zmienny” gad,
- 3) „... i Napoleon”, film,
- 4) szumi na gór szczycie,
- 5) taniec towarzyski,
- 6) forma, postać,
- 11) namowa, podpowiedź,
- 12) ląduje na Orły,
- 13) dzieło Jana Długosza,
- 15) podłużne zagłębienie,
- 17) pacht, dzierzawa,
- 18) James Bond to ... 007.



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – aktualne hasło.

Logogryf



**Litery w polach z kropką,
czytane rzędami, utworzą
rozwiązanie – tytuł filmu.**

- 1) dziedziczony po przodkach.
- 2) kuchenny obrus,
- 3) możliwość powodzenia,
- 4) roślina o ostrym zapachu i gorzkim smaku,
- 5) młyński lub milowy.

Szyfrogram

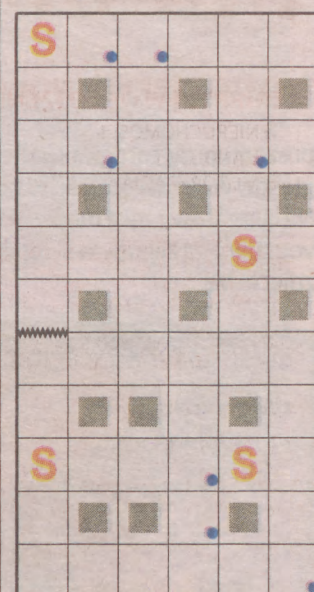
**Rozwiązaniem jest aktualne
hasło.**

- 1) Marcin, artysta kabaretowy: 26 – 5 – 2 – 7 – 19 – 1,
- 2) leśny krzew owocowy: 20 – 8 – 15 – 27 – 6 – 16,
- 3) zasada wiary: 17 – 3 – 13 – 11 – 22 – 4,
- 4) stopień służbowy w wojsku: 24 – 12 – 18 – 23 – 14,
- 5) początkujący w pracy: 21 – 25 – 9 – 10.

Rozwiązania

Rozwiązania

Jolka

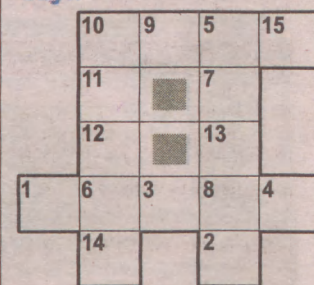


Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie. Ujawniono wszystkie litery „S”.

W przypadkowej kolejności:

- rozmowa dwóch osób
- odgłos pękającej kry
- „... na sukces” w TVP
- odstępstwo od wiary
- mocny, cienki sznurek
- uparty, kłamny osobnik
- narzędzie ogrodnika
- ze stopniami
- owad – „smakosz” drewna
- ustawiana na ławecie
- ostanía szczyki zębów

Szyfr



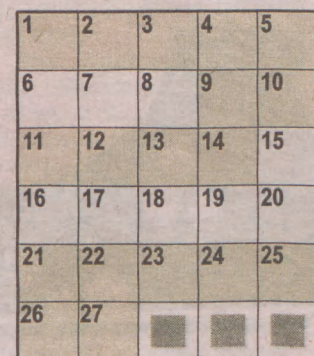
**Litery z pól od 1 do 15
utworzą rozwiązanie – imię i
nazwisko piosenkarki.**

Poziomo:

- 10) armatnia lub ziemska,
1) prowadzi do kłębka.

Pionowo:

- 10) ptak z rodziny siewek,
5) czekan lub pastorał.



Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ kawalerkę, garaż.

Tel. 609-499-555.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

2 pok.umeblowane Sianów 602289243.

POKÓJ Franciszkańska 660-063-729.

POŚREDNICTWO

0010382225

OMEGA WYCENY OBRÓT

SŁUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11

tel. 59 841 44 20;

601 654 572;

www.nieruchomosci.slupsk.pl
omega@nieruchomosci.slupsk.pl

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,

płacimy nawet za wraki, oferujemy

najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTOPROMOCJA

REKLAMA

0010379429

ABAKUS

Aniela Barzycka - 21 lat na rynku

Szukamy mieszkania dla Naszych Klientów

rej. **NASZ DOM**

Płatność **GOTÓWKĄ**

ul. Zwycięstwa 143 (obok Związkowca)

tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



możliwość zaaranżowania
dwóch pokoi rej. Emki

KLUCZE W BIURZE 209 900,-



2 pok. parter, z wyposażeniem

SZYBKE WYDANIE

rej. Wańkowicza 248 000,-



rej. Jagoszewskiego

64m², 1 piętro, balkon

do negocjacji 359 000,-

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

POŻYCZKI Związkowiec,
699186581.

Praca

ZATRUDNIĘ

BUDOWLAŃCÓW tel. 508-158-100
GK

FIRMA REMAX (KRAZ: 7765) oferuje
pracę w Niemczech bez znajomości
języka niemieckiego. Załadunek
paczek kurierskich, sortowanie
surowców wtórnych, pracownicy
śmieciarek. Zapewniamy transport
i zakwaterowanie. Premie do 250
euro. Tel. 727 001 702 www.remax-praca.pl

NIEMCY-KWIATY 95 757 97 57,
95 757 09 90

NIEMCY: murarz, cieśla,
malarz, elektr., spawacz, betoniarz:
601218955

**PRACA DLA OPIEKUNÓW OSÓB
STARSZYCH W NIEMCZECH,**
WYSOKIE ZAROBKI DO 1800
EURO, DARMOWY PRZEJAZD,
GWARANCJA ZATRUDNIENIA. Tel.
518 733 727

REMONDIS TECHNOLOGY Sp. z o.o.

zatrudni w Zakładzie Przetwórstwa
Styropianu w Bierkowie pracownika
z uprawnieniami na wózek widłowy.
Pracujemy od poniedziałku do piątku,
8 godz. dziennie, na 3 zmiany.

Płaca powyżej 3000 zł netto.

Oferujemy pracę w nowoczesnym
zakładzie w przyjaznej atmosferze.

Aplikacje/CV prosimy przysłać

na: bierkowo@remondis.pl.

Informacje tel. 533 380 020.

WORK CENTRE (KRAZ 7098)

- Praca w Holandii (od zaraz)!

Tel. 77/441-06-54, 533-155-868,

739-230-594, 533-966-678,

533-111-037, 519-138-005 [www.](http://www.workcentre.com.pl)

workcentre.com.pl

**Co masz zlecić
- zleć to nam**

#zostańwdomu
Tutaj zlecisz ogłoszenie!
ul. Mickiewicza 24, 94 347 35 11
reklama.koszalin@polskapress.pl

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal
602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy,
anten, bezpłatny dojazd, tel.
94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 535135507.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI młode, odchowane
oraz kury roczne sprzedam
tel. 785-188-999

Towarzyskie

ABELLA, 501-210-471.

SŁODKA Asia 663092135

**Samochód sprzedasz
szybciej niż zaparkujesz**

#zostańwdomu
Tutaj zlecisz ogłoszenie!

ul. Mickiewicza 24, 94 347 35 11

reklama.koszalin@polskapress.pl

Dzień dobry w poniedziałek.
Zacznij tydzień z nowym wydaniem

Środa jest dla zdrowia.
Kup gazetę z dodatkiem Strona Zdrowia

Weekend tuż-tuż.
Kup magazynowe wydanie gazety

GŁOS
POMORZA

GŁOS
SZCZECIŃSKI

GŁOS
KOSZALIŃSKI

gp24.pl gs24.pl gk24.pl

Płyta szkoły muzycznej na dobry koniec 2021 r.



Mateusz Marecki
matmarecki@gmail.com

Słupsk

Sesja nagraniowa odbyła się 4 grudnia, a już pod koniec tego samego miesiąca z Gdańska nadeszła przesyłka ze 150 sztukami płyty. Znalazły się na niej utwory kompozytorek XIX i XX wieku – kilka z nich rzadko wykonanych lub w nowych aranżacjach. Wykonawcami są uczniowie i nauczyciele Państwowej Szkoły Muzycznej II i III stopnia w Słupsku. Płytę będzie można wypożyczyć i odsłuchać w lokalnych instytucjach kultury.



FOT. MATEUSZ MARECKI

To był pomyślny rok dla słupskiej szkoły muzycznej. Mimo pandemii i trudności związanych z prowadzeniem indywidualnych zajęć z instrumentu, jej uczniowie zdobywali laury na międzynarodowych konkursach pianistycznych, skrzypcowych i fletowych przeprowadzanych w trybie online. W „Głosie Pomorza” pisaliśmy m.in. o sukcesach Ludwika Wiśniewskiego, Magdaleny Dziakoń i Karoliny Laskowskiej. Udało się, po długiej przerwie, zorganizować w filharmonii wydarzenie, które przyciągnęło lokalnych melo-

manów – koncert uczniów i nauczycieli prezentujących lubiane i znane melodiami w mniej standardowych wersjach. Na początku roku, w dużej mierze dzięki wysiłkom bibliotekarki Katarzyny Wiśniewskiej, szkoła otrzymała też tytuł szkoły wybitnej w dwóch kategoriach za promowanie wiedzy o życiu i twórczości Ignacego Jana Paderewskiego. W czerwcu jako jedna z trzydziestu instytucji w całym kraju, słupska placówka wygrała grant w wysokości 14,5 tys. złotych od fundacji BGK na realizację unika-

lowego projektu popularyzatorskiego.

Uwieńczeniem tego przedsięwzięcia jest wydana płyta z utworami polskich kompozytorek XIX i XX wieku: Marii Szymanowskiej, Ludmiły Miłkowskiej, Tekli Bądarzewskiej, Janiny Garści i Grażyny Bacewicz. Znajdują się na niej miniaturowe i część I koncertu wykonane przez uczniów klasy śpiewu, fortepianu, skrzypiec, perkusji, fletu, klarnetu i wiolonczeli. Dzieła na płycie są ułożone kluczem chronologicznym – od XIX-wiecznej muzyki salonowej do efektownych

dzieł Grażyny Bacewicz. Niektóre utwory pojawiają się w nowych odsłonach instrumentalnych dzięki aranżacjom m.in. Jarosława Nyca i Wiesława Helinskiego; uczniom akompaniują też przy fortepianie nauczyciele słupskiej szkoły muzycznej. Materiał dźwiękowy został nagrany i opracowany przez inżynierów dźwięku ze Słupskiego Ośrodka Kultury. Płyta będzie dostępna w słupskich instytucjach kultury. Projekt finansowany przez fundację BGK w ramach programu „Dzieci Kapitana Nemo - 2021”. ©©

INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608 205 830

Człuchów

791 220 895

Bytów

736 333 550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36;

PKS 59 842 42 56;

dzienny ruch 59 843 71 10;

MZK Słupsk 59 848 93 00;

Lębork: PKS 59 862 19 72;

Bytów: PKS 59 822 22 38;

Człuchów: PKS 59 834 22 13;

Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Apteka „DOM LEKÓW”, ul. Tuwima 4,

tel. 59 842 49 57.

Ustka

CENTRUM LEKÓW, ul. Grunwaldzka 26,

tel.: 692 761 116

Bytów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Ks. dr Bernarda Sychty 3

Miastko

CENTRALNA, ul. Armii Krajowej 22, tel.: 59 857-90-01

Człuchów

RODZINNA, ul. Długosza 5, tel.: 59 721 21 77

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68;

AUTOPROMOCJA

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18,
tel. 59 814 60 11;

Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko,

tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 834 31 42

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986;

Straż Miejska Ustka 59 814 67 61, 697 696 498;

Straż Miejska Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

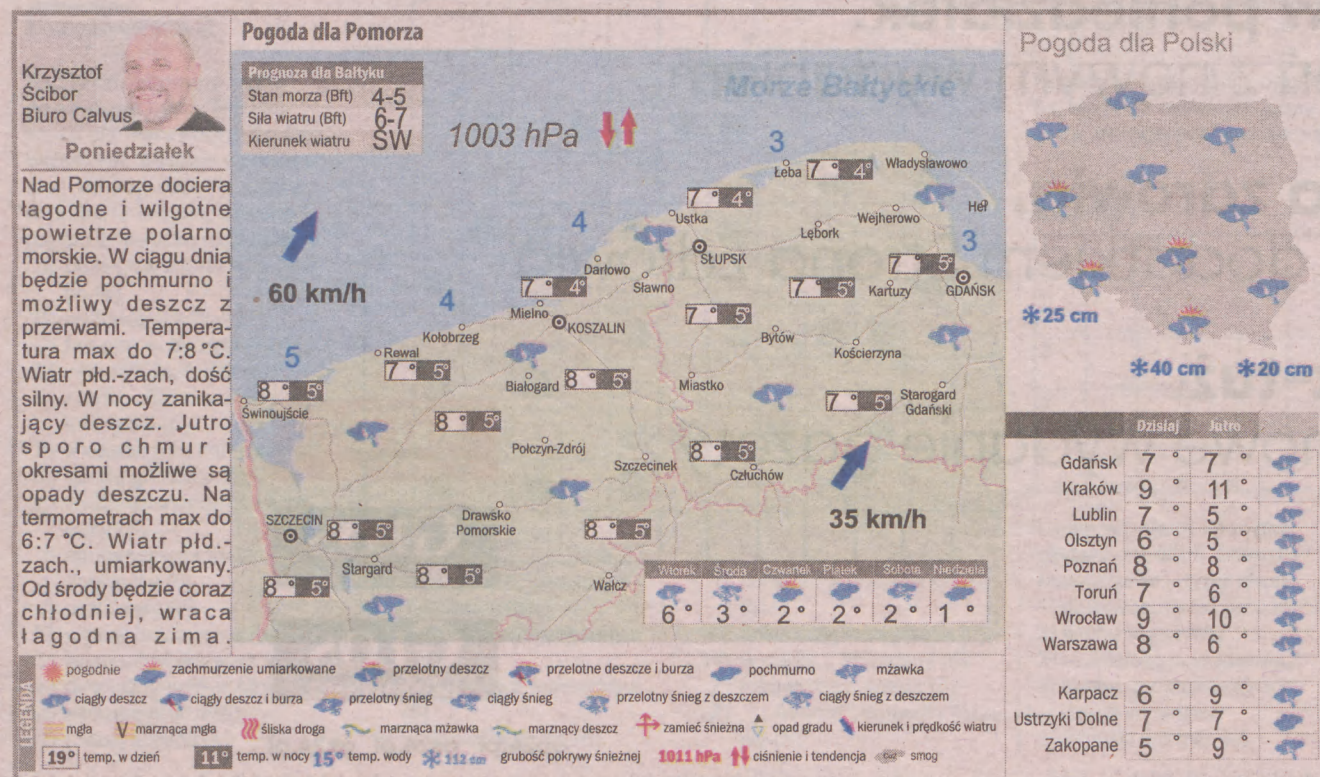
całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

Zielen Słupsk, Zakład Pogrzebowy,

ul. Kaszubska 3A, tel. 502 525 005 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa

POGODA



Środa jest dla zdrowia.
Kup gazetę z dodatkiem
Strona Zdrowia

GŁOS POMORZA

gp24.pl

SPORTOWY

BIEGACZE I BIEGACZKI
PRACOWICIE
ZAKOŃCZYLI 2021 ROK

STRONA II

Chłopcy podczas biegu. Drugi z prawej słupszczanin Jan Hołowienko (junior)

Lekkoatletyka

Krzysztof Niekraś

krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Przez pięć ostatnich dni grudnia 2021 roku w Słupsku odbyły się konsultacje lekkoatletyczne. Uczestniczyły w nich grupy wytrzymałościowe ze Słupska, Borzytuchomia, Bytowa, Gdyni i Szczecina. Warunki do pracy były bardzo dobre. Wszyscy trenowali z zaangażowaniem.

To był jeden z etapów przygotowań do zawodów w 2022 roku. Sprawdzian tych przygotowań powinien być widoczny niedługo, bo już w halowym sezonie.

W naszym regionie lekkoatletyka jest wiodącą dyscypliną, która przysporzała wiele sukcesów w minionych latach i wygląda na to, że nadal tak będzie. Taką przesłanką jest bardzo poważne podejście do tego, żeby należycie przygotować biegaczy i biegaczki do imprez

lekkoatletycznych, które zaplanowane są w 2022 roku. A jest ich sporo.

W Słupsku w pięciodniowych konsultacjach brało udział ponad 30 młodych biegaczy i biegaczek, którzy wywodzili się z Akademii Młodego Lekkoatlety Słupsk, Taleksu Borysław Borzytuchom, Baszty Bytów, Zorzy Gdynia i Ekoludka Szczecina. Uczestnicy zakwaterowani byli w hotelu Słupskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji na stadionie 650-le-

cia. Plan treningowy opierał się głównie na wybieganiu.

Treningi odbywały się dwa razy dziennie i trwały po prawie dwie godziny. Objętość ćwiczeń była duża. Nikt z ćwiczących nie oszczędzał się. Nie było żadnego luzu. Wszyscy uczestnicy zgrupowania sumiennie realizowali zaplanowane treningi i wzajemnie motywowali się do pracy.

Zajęcia prowadzili trenerzy: Wojciech Rumiński (AML) oraz Joanna Kalinowska i Jarosław

Ścigała (oboje Talex Borysław). Trenujący korzystali z doskonałej słupskiej bazy (stadion 650-lecia, hala, las, park, sauna).

- Warunki do pracy były znakomite. W organizacji pobytu wydatnie pomógł sponsor i były biegacz Jan Hołowienko z restauracji Słupskie Smaki. Jedzenie było smaczne, treściwe i dostosowane do potrzeb grupy biegowej. Uczestnicy konsultacji wykazali się sporym zapałem w pracy - ocenił Jarosław Ścigała. - Co warto podkreślić, hala na sta-

dionie 650-lecia w Słupsku nosi imię Ryszarda Ksieniewicza, który trenował między innymi sponsora Jana Hołowienko (seniora), który miał czasy: 3.47,00 min na 1500 metrów i 2.26,02 min na 1000 m. Podczas pobytu odbyło się interesujące spotkanie z Janem Hurukiem, maratończykiem 100-lecia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki - dodał Jarosław Ścigała, który pełni obowiązki prezesa Pomorskiego Związku Lekkiej Atletyki. ©©

LEKKOATLETYKA. Na koniec grudnia w Słupsku odbyły się konsultacje lekkoatletyczne

W Słupsku biegacze i biegaczki szykowali formę na nowy sezon



Wiktoria Kalinowska, Julia Momot, Nadia Kiedrowska i Marta Szczudrawa podczas treningu

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

W konsultacjach lekkoatletycznych w Słupsku uczestniczyły grupy z Akademii Młodego Lekkoatlety Słupsk, Taleksu Borysław Borzytuchom, Baszty Bytów, Zorzy Gdynia i Ekoludka Szczecurze. Warunki do pracy były bardzo dobre. Wszyscy ćwiczyli z zaangażowaniem. To był jeden z etapów przygotowań do zawodów w 2022 roku. ©©



Spotkanie z maratońskim olimpijczykiem Janem Hurukiem



Medaliści imprez ogólnopolskich z Taleksu Borysław Borzytuchom



Szkoleniowiec Jarosław Ściagała (po prawej), drugi z lewej Wojciech Rumiński

WYGRANA AKADEMII MŁODEGO PIŁKARZA FUTBOLAKI SŁUPSK

PIŁKA NOŻNA. W Jezierzycach odbył się VI Halowy Turniej Piłki Nożnej Bursztyn Cup 2021

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

W VI Halowym Turnieju Piłki Nożnej Bursztyn Cup 2021 w Jezierzycach formę sprawdzali piłkarze ośmiu drużyn z rocznika 2013 i młodsi.

Najpierw podczas zmagani piłkarskich w jezierzyskiej hali obowiązywał system grupowy, czyli dwie grupy po cztery zespoły. Następnie po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy zdobyły przepustki do Ligi Mistrzów, a pozostałe ekipy grały w Lidze Europy. Grano piętnastu minut. W sumie rozegrano 24 mecze, strzelono 69 goli. Końcowa rywalizacja zakończyła się triumfem Akademii Młodego Piłkarza Futbolaki Słupsk. Za najlepszego bramkarza turnieju został uznany zasłużenie Szymon Leśniak (AMP Futbolaki). Poza wymienionym już



Najlepszy bramkarz turnieju Szymon Leśniak ze Słupska w towarzystwie Borysa Ringwelskiego (to jedna z tych osób, która pomagała w organizacji jezierzyskiego turnieju)

golkipierem cegiełkę do sukcesu słupszczyzan dołożyli gracze z pola: Szymon Szewczyk (najlepszy piłkarz w zespole), Oliwier Okołodowicz, Filip Luhm, Krzysztof Nitka, Kuba Pejs, Igor Czaja, Mel Kocioł, Błażej Nowak. Trenerem zwycięskiej ekipy jest Karol Kublik. Za Akademią Młodego Piłkarza Futbolaki Słupsk na kolejnych miejscach (w nawiasach najlepsi zawodnicy w ekipach z rocznika 2013 i młodsi - wyróżnieni dostali marmurowe statuetki i plecaki sportowe) uplasowały się drużyny: 2. Jantar Ustka niebiescy (Antoni Bartkowski), 3. Uczniowski Klub Sportowy Gminna Akademia Piłkarska Bruszkowo Wielkie żółci (Oliwier Banach), 4. Jantar Ustka czerwoni (Iwo Łuczak), 5. Bałtyk Koszalin (Antoni Olearyk), 6. Gwardia Koszalin (Karol Lesiak), 7. UKS GAP Bruszkowo Wielkie czarni (Paweł

Chalecki), 8. Stal Jezierzycze (Szymon Szczygilewski). Najlepszym snajperem w turnieju okazał się Szymon Wnuk-Lipiński (12 goli, Jantar niebiescy). Trzy najlepsze drużyny uhonorowano pucharami, a wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale i świąteczne smakołyki. W turnieju udział wzięło 75 zawodników.

Patronat sprawowali: Barbara Dykier (wójt gminy Słupsk), Paweł Lisowski (starosta słupski), Piotr Klecha (prezes PZ LZS w Gdańsku), Radosław Michalski (prezes Pomorskiego ZPN w Gdańsku). Głównym sponsorem była Hurtownia Sportowa Marba Sport z Miśszewka. Organizator turnieju to UKS GAP Bruszkowo Wielkie. Główną osobą odpowiedzialną za jej prawidłowy przebieg był Andrzej Staszewski, prezes bruskowskiego klubu. ©©

W SKRÓCIE

Trwają zapisy na kurs sędziowski

Kolegium Sędziów Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w Gdańsku przyjmuje zapisy kandydatów na sędziów piłki nożnej. Chętni powinni spełniać następujące warunki: wiek minimum 16 lat (musi być zgoda opiekunów prawnych), wykształcenie średnie, mogą być też uczniowie szkół ponadpodstawowych, zaświadczenie o niekaralności, dobra kondycja fizyczna poparta zaświadczeniem lekarzem o możliwości sędziowania. Dokumenty należy wysłać na adres: kursy.sedziowskie@pomorski-zpn.pl - zgłoszenia przyjmowane są do 7 stycznia. Rozpoczęcie kursu 15 stycznia. Forma on-line + zajęcia praktyczne. Koszt 150 zł. Wpłata przelewem na Pomorski Związek Piłki Nożnej, nr konta: 40 1160 2202 0000 0000 5248 2128, imię i nazwisko z zaznaczeniem kurs sędziowski 2022. (FEN)

SKOKI NARCIARSKIE. Rozmowa z Rafałem Kotem, byłym fizjoterapeutą kadry

Piotr Żyła jako jedyny Polak
wypadł w Nowy Rok dobrzeKot: Nie ma jasno
wytyczonej drogiDaniel Ludwiński
daniel.ludwinski@polskapress.pl

Jesteśmy na półmetku Turnieju Czterech Skoczni. W Garmisch-Partenkirchen ładnie skakał Piotr Żyła i to na tę chwilę nasz jedyny pozytywny...

Dotychczasową część Turnieju Czterech Skoczni możemy podsumować dwutorowo. Po pierwsze: najlepsi. Wspinał się Ryoyu Kobayashi, który jest już liderem nie tylko turnieju, ale i klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. Dla mnie jest faworytem numer jeden do zwycięstwa, a może nawet do wygrania wszystkich czterech konkursów. Przechodząc do naszych zawodników - wszyscy cały czas liczymy na przełamanie i jesteśmy pełni nadziei, że wyniki w końcu będą lepsze, a Polacy wrócą do takiego skakania, do jakiego nas przyzwyczaili. Troszeczkę nadziei tchnęły w nas piątkowe kwalifikacje, w których szczególnie Piotr Żyła pokazał, że w Ga-Pa skacze dobrze i powtarzalnie, cały czas powyżej 130 metra. Dlaczego w konkursie był jedenasty, a nie wyżej? Moim zdaniem w drugiej serii za bardzo patrzył na możliwy do uzyskania wynik, a za mało na sam skok. Sam zresztą w wywiadzie przyznał, że trochę za bardzo „napalił” się na miejsce, kosztem jakości skoku. Nie zmienia to faktu, że w Garmisch-Partenkirchen skakał bardzo dobrze i jeśli chodzi o niego, jestem pełen optymizmu. Uważam, że w Innsbrucku

i Bischofshofen nie powinien stracić obecnej formy. Swoje zrobił również Jakub Wolny, bo powtórzył najlepsze miejsce w tym sezonie. Nie możemy mieć do niego żadnych pretensji, bo w jego przypadku zaczęło to iść w dobrym kierunku.

Znów do drugiej serii nie wszedł Kamil Stoch, który zupełnie stracił formę. Co się dzieje z Kamilem?

Oddał kompletnie nieudany skok. Trener Michał Doleżał powiedział w wywiadzie, że Kamil miał się skupić, by nie wykręcało go w powietrzu, ale skok i tak był fatalny. Widzę, że u Kamila narasta frustracja, bo trwa to już długo. Można mówić, że w treningach czy kwalifikacjach był w drugiej dziesiątce i to jest właśnie ten krok do przodu, ale potem są dwa lub trzy kroki do tyłu. Kamil jest tak bardzo doświadczonym i mocnym psychicznie zawodnikiem, że powinniśmy być spokojni, że się nie załamie, ale z drugiej strony trzeba przyznać, że ta obec-

na sytuacja zaczyna go już jednak mocno uwierać.

Ci, którzy są w Garmisch-Partenkirchen, mówią, że na tak zdolowanego Stocha aż przykro było patrzeć.

I Kamil ma rację, że jest zdolowany. Bo z czego ma się cieszyć? Według mnie widzi coraz mniej światła w tunelu. Niby mówi, że już wie, o co chodzi, że już jest jasne, nad czym trzeba pracować, ale potem, po małym kroczku do przodu, znów jest krok w tył. Nie ma automatyzmu, za to jest brak stabilizacji. Z tego powodu frustracja zaczyna narastać. Sam jestem ciekaw, co uda się posklejać do Innsbrucku. Wciąż mamy nadzieję, że Kamil się odrodzi i jednak nastąpi przełom.

Po zawodach w Oberstdorfie głośno zrobiło się o możliwości wycofania się kadry z austriackiej części Turnieju Czterech Skoczni. Czy byłaby to właściwa decyzja? Dziś już wiemy, że Polacy będą startowali dalej.

Był komunikat, że jeśli w Ga-Pa nadal będą skakali słabo, wówczas wrócą do kraju trenować. To była oficjalna wersja przekazana po zawodach w Oberstdorfie po telefonicznej naradzie władarzy PZN i sztabu szkoleniowego. W Garmisch-Partenkirchen zapunktowało tylko dwóch Polaków, reszta skoczyła tak jak poprzednio, a i tak Michał Doleżał ogłosił, że zostają i będą

startowali dalej. Nie chcę oceniać sztabu, bo w trakcie trwania Turnieju Czterech Skoczni byłoby to nie stosowne, ale z jednej strony nasi znani trenerzy mówią, że należy poskakać spokojnie na treningach, a z drugiej strony pojawiają się głosy, że formę należy odzyskać poprzez starty. Opinie są więc różne i to też nie jest sprzyjające przy decydowaniu, bo okazuje się, że nie ma jednej jasno wytyczonej drogi, za którą bierzemy odpowiedzialność. Według mnie jest to trochę rozchwiane - PZN jedno, Doleżał drugie. Zobaczymy, co będzie dalej.

A tymczasem już tylko miesiąc pozostał do igrzysk w Pekinie. Patrząc na to, jak skaczą Kobayashi, Karl Geiger czy Markus Eisenbichler, o optymizm trudno...

Gdyby nie było igrzysk, moglibyśmy spokojnie wycofować się z PS i szukać różnych rozwiązań, bo nie byłoby plecaka w postaci odpowiedzialności za igrzyska. Do igrzysk jest już jednak tylko miesiąc i przez to jest nerwowo. Według mnie złotego środka nie ma. Nie chcę dawać rad, bo od decydowania jest sztab szkoleniowy, ale może warto posłuchać naszych doświadczonych trenerów? Jest Kazimierz Długopolski, jest Jan Szturc. Mają wielkie doświadczenie i czasami ich głos mógłby być pomocny w walce o powrót do dobrego skakania. ©

DOBRE SKOKI ŻYŁY,
DRAMAT STOCHA

TURNIEJ CZTERECH SKOZNI. Nie było aż tak źle, jak w Oberstdorfie, ale nie było też dobrze. Noworoczny konkurs w Garmisch-Partenkirchen przyniósł zarówno najlepszy w sezonie wynik Piotra Żyłę, jak i zupełnie nieudany skok Kamila Stocha.

Daniel Ludwiński
daniel.ludwinski@polskapress.pl

Po zawodach w Ga-Pa media społecznościowe obiegiły kadrę z telewizyjnej transmisji, pokazując Stocha czekającego na skok rywala z pary. Mistrz stał z opuszczoną głową i już na pierwszy rzut oka było widać, jak bardzo przygnębia go obecny kryzys. W Nowy Rok nie było wywiadów i prób tłumaczenia tego, co się dzieje: Stoch po prostu opuścił skocznię, gdy tylko było to możliwe.

Na decyzję w sprawie kontynuowania udziału w TCS musieliśmy poczekać do niedzielnego popołudnia. Wprawdzie jeszcze w Ga-Pa trener Michał Doleżał zapewniał, że cała polska szóstka wystartuje w Innsbrucku, ale po kilku godzinach pojawiły się informacje mówiące o możliwym wycofaniu się Stocha. Decyzję miał podjąć sam skoczek, choć po konsultacji z Doleżalem stanęło na tym, że trzykrotny zwycięzca TCS nie wrócił na treningi do Polski i dziś o 13:30, tak jak nasi pozostali skoczkowie, przystąpi do kwalifikacji w Innsbrucku.

Coraz słabsze skoki Stocha sprawiły, że uwaga kibiców w mniejszym stopniu skierowana była na Piotra Żyłę, który w Garmisch-Partenkirchen skakał naprawdę ładnie. Jedenaste miejsce to najlepszy wynik w sezonie i promyk nadziei przed austriacką częścią TCS. Z drugiej jednak strony pamiętać trzeba, że zaledwie kilka dni temu Żyła nie zdołał wejść do 2. serii zawodów w Oberstdorfie, więc na mówienie o pełnej stabilizacji formy jest jeszcze zbyt wcześnie.

- Pierwszy skok w miarę OK, za to drugi to nie było to -- komentował Żyła swój noworoczny występ w rozmowie z Eurosportem. - Mogłem skoczyć dalej, ale mimo wszystko jest pewien krok do przodu. Było w porządku, nawet jeśli był taki gorszy skok. Pomału wracam do swojego poziomu. Patrzę już na kolejne zawody i walczę dalej.

Wynik Żyłę pozytywnie odebrał trener Doleżał. - Piotra stać na jeszcze więcej, ale jednocześnie miejsce jest na plus. Był w stanie odpowiednio utrzymać narty w locie, wykorzystał to i dało mu to dobre miejsce. Również Jakub Wolny oddał dwa równe skoki, choć jeszcze z rezerwą.

Noworoczny konkurs wygrał Ryoyu Kobayashi. Japończyk jest niepokonany w TCS i stał się zdecydowanym faworytem do końcowego triumfu, tak jak w 2019 roku.

Wyniki konkursu w Garmisch-Partenkirchen:

1. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 291,2 (143/135,5), 2. Markus Eisenbichler (Niemcy) 291 (141/143,5), 3. Lovro Kos (Słowenia) 286 (135,5/138), 4. Marius Lindvik (Norwegia) 283,7 (138/138), 5. Jan Hoerl (Austria) 274,9 (134/132), 6. Yukiya Sato (Japonia) 267,9 (132,5/130) (...), 11. Piotr Żyła 262 (135,5/131), 23. Jakub Wolny 246,5 (127/132,5), 35. Andrzej Stękała 118 (128), 35. Paweł Wąsek 118 (126), 39. Dawid Kubacki 115,7 (126), 47. Kamil Stoch 100,5 (118).

Klasyfikacja Turnieju Czterech Skoczni: 1. Kobayashi - 593,2 pkt., 2. Lindvik - 580, 3. Kos - 575,5, 4. Eisenbichler - 572,1, 5. Halvor Egner Granerud (Norwegia) - 563,4, 6. Geiger - 560,9 (...), 22. Żyła - 378,5, 25. Wolny - 370,5, 32. Kubacki - 343,5, 39. Wąsek - 241,8, 45. Stoch - 214,5, 50. Stękała - 118.

Klasyfikacja generalna Pucharu Świata: 1. Kobayashi - 696 pkt., 2. Geiger - 675, 3. Granerud - 473, 4. Lindvik - 437, 5. Eisenbichler - 407, 6. Anže Lanisek (Słowenia) - 385 (...), 13. Stoch - 216, 27. Żyła - 105, 37. Kubacki - 23, 41. Wolny - 16, 42. Wąsek - 13, 49. Aleksander Zniszczoł - 5, 52. Stękała - 1.

Program zawodów w Innsbrucku - poniedziałek: 11:15 - treningi, 13:30 - kwalifikacje (transmisja w Eurosporcie 1 i Playerze); **wtorek:** 12 - seria próbna, 14 - konkurs (transmisja w TVN, Eurosporcie 1 i Playerze). ©



Kamil Stoch zarówno w Oberstdorfie, jak i w Garmisch-Partenkirchen zajmował miejsca w piątej dziesiątce. Kryzys formy, niestety, trwa...

REPREZENTACJA POLSKI. Były trener zarabiał o 5 tys. euro więcej niż podawano

Sousa pożegnany, czas na zmianę prawnika?

Adam Godlewski
redakcja@polskapress.pl

Paulo Sousa jest już w polskim futbolu historią - taką, która nie powinna się zdarzyć. Warto jednak podsumować, ile rejteradzie szkoleniowca, który miał gorsze statystyki od Jerzego Brzęczka (średnio 1,53 pkt na mecz Portugalczyka wobec 1,71 Polaka) zarobił/zaoszczędził PZPN. Bo sumy pojawiały się różne, często rozbieżne.

Otóż odszkodowanie, które zapłaci Sousa, wyniesie 370 tysięcy euro, czyli około 1,7 miliona złotych. W sytuacji, gdy strony przystępowały do negocjacji od 210 tysięcy (prawnicy Portugalczyka) i 450 tysięcy (przedstawiciele PZPN), nie sposób nie zauważyć, że lepszych argumentów użyli nasi rodacy.

Do podanej kwoty należy doliczyć po trzy pełne wypłaty dla Sousy oraz jego sztabowców. Okazuje się, że Portugalczyk tak naprawdę pobierał w naszej federacji 75 tysięcy euro miesięcznie, zaś jego współpracownicy - w sumie 54 tysiące. Zatem z tytułu niewypłaconych byłemu selekcjonerowi pensji w kasie PZPN zostanie nieco ponad milion złotych. Natomiast na wcześniejszym odprawieniu zagranicznych asystentów związek zaoszczędził równowartość niemal 750 tysięcy złotych.

A to nie koniec, bo wszystkim obcokrajowcom obcięto - jak podają nasze źródła - także po jednej trzeciej wypłat za grudzień (co także obejmowało porozumienie). Daje to dodatkowe 43 tysiące euro, czyli niemal 200 tysięcy złotych. Po zsumowaniu wyjdzie zatem na to, że na zatrudnienie nowego selek-



Na szczęście **PAULO SOUSA** jest już historią w reprezentacji Polski...

„DZIĘKI DOBRYM NEGOCJACJOM Z PRAWNIKAMI PAULO SOUSY, PZPN WYGOSPODAROWAŁ 3,65 MLN PLN”

cjonera - i inne cele statutowe - PZPN wygospodarował na koniec roku 3,65 miliona złotych. Zatem niemało.

Po środowym posiedzeniu zarządu PZPN ukazał się lakoniczny komunikat - a po prawdzie też mało poważny - który był efektem tego, że podczas obrad doszło do... poważnego

zgrzytu. Ostrej krytyce został poddany kontrakt z Sousą, korzystny dla trenera, ale nieuwzględniający interesów związku. W gorącej dyskusji głosy odrębne zgłosili jedynie Jakub Tabisz, były bliski współpracownik Zbigniewa Bońka, oraz wiceprezes PZPN ds. futbolu amatorskiego, Łódzki baron Adam Kaźmierczak.

Obaj obrońcy mieli podnieść argumenty, że w umowie były identyczne zapisy, jak w kontraktach poprzednich selekcjonerów. Problem tylko w tym, że poprzednicy Sousy byli Polakami, zatem kwestie sporne można (byłoby) rozwiązywać z nimi przed polskim sądem. Tymczasem z obcokrajowcem - wyłącznie w FIFA.

Także z uwagi na oczywiste fakty, że na naszych rodakach ciąży znacznie większa presja, aby nie zrywali kontraktu

na prowadzenie reprezentacji Polski, no i mają znacznie mniejsze szanse na intratne propozycje z zagranicy, tej argumentacji większość członków zarządu nie podzieliła.

Mało tego, do tego stopnia nie było zgody na zasadę „copy-paste” w przypadku kontraktu Sousy, że miał paść formalny postulat, aby - również w świetle prywatnego procesu byłego prezesa PZPN, na który związek wydał aż 380 tysięcy złotych - związek zakończył współpracę z kancelarią Wojcieszak, Basiński i Wspólnicy, która obsługiwała obie te sprawy. I to w trybie natychmiastowym.

Wiele zatem wskazuje, że w najbliższym czasie będziemy mieli nie tylko nowego selekcjonera reprezentacji Polski, ale też w PZPN zmieni się podmiot świadczący usługi prawne.

PREMIER LEAGUE. Emocje w hicie kolejki

PECH KANONIERÓW, FART OBYWATELI... SĘDZIA

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

Koronawirus nadal nie odpuszcza i w angielskiej Premier League znów nie udało się rozegrać całej kolejki (tym razem nie doszło do skutku mecze Leicester z Norwich i Southampton z Newcastle). Emocji jednak nie brakowało, a najwięcej było ich w Londynie w meczu Arsenalu z Manchesterem City.

Na Emirates Stadium długo zanosilo się może nie na sensację, ale niespodziankę, bo gospodarzom udało się zaskoczyć pewnie zmierzających po kolejne mistrzostwo Anglii podopiecznych Pepa Guardioli (już przed meczem mieli osiem punktów przewagi nad drugą w tabeli Chelsea).

Mikel Arteta wiedział jednak, jak pozbawić argumentów piłkarzy swojego byłego mentora (trenerskie szlify zdobywał jako asystent Guardioli), a pierwsza połowa toczyła się pod dyktando jego zespołu. Manchester tradycyjnie już miał dużą przewagę nad rywalem w posiadaniu piłki, nic z niej jednak nie wynikało, za to Arsenal wyprowadzał po odbiorach piłki groźne kontrataki. W efekcie schodził na przerwę, prowadząc 1:0 (celnym

strzałem popisał się w 31. minucie Bukayo Saka).

Wszystko zmieniła sytuacja z 55. minuty, kiedy Granit Khaka pociągnął rywala za koszulkę w polu karnym, a sędzia - po konsultacji VAR - zdecydował się poddyktować jedenastkę, którą na bramkę zamienił Riyad Mahrez. Co gorsza dla Arsenalu, dwie minuty później drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę otrzymał Gabriel. Od tego momentu gospodarze skupili się na bronieniu remisu i wydawało się, że nawet im się to uda. W trzeciej minucie doliczonego czasu gry zwycięskiego gola dla Obywateli zdobył jednak Rodri, czym doprowadził do furii piłkarzy z Londynu. Najbardziej bramkarza Aarona Ramsdale'a.

Jedno słowo podsumowuje sędziego: niekonsekwencja. Przy karnym dla City podszedł do ekranu, za to w przypadku sytuacji z Martinem Odegaardem [pierwsza połowa - red.] nawet nie poszedł tego zobaczyć - wściekał się Anglik cytowany przez talksport.com.

W pozostałych dwóch sobotnich meczach Tottenham wygrał 1:0 z Watford, a West Ham Łukasza Fabiańskiego wygrał 3:2 z Crystal Palace.



Wygrywając w Londynie z Arsenalem, **Manchester City** umocnił się na prowadzeniu w ligowej tabeli. Trudno będzie go dogonić



W tym sezonie **Ousmane Dembele** zanotował tylko dwie asysty w ośmiu występach w barwach Barcelony

Miał zastąpić Neymara, kończy na trybunach

LA LIGA. Gdy w 2017 roku Barcelona zapłaciła Borussia Dortmundowi za Ousmane Dembele ponad 100 mln euro, nikt chyba nie przypuszczał, że kariera młodego Francuza na Camp Nou skończy się w tak niesympatycznych okolicznościach.

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

Co prawda Dembele niemal od samego początku sprawiał problemy: spóźniał się na treningi, a media wiele razy wspominały o jego niezbyt sportowym trybie życia, którego efektem były

liczne kontuzje. Gdy jednak był zdrowy, wiele razy pokazywał, że ma ogromny potencjał, z czego doskonale zdawał sobie sprawę Xavi Hernandez.

Nowy trener Barcelony liczył na to, że Francuz będzie (obok ściągniętego za 55 mln euro z Manchesteru City Ferrana Torresa) jedną z fundamentalnych postaci jego zespołu, a ten wydawał się być tego samego zdania. Klub i piłkarz uzgodnili już warunki nowego kontraktu (obecny wygasa 30 czerwca)...

Dembele w ostatniej chwili zmienił jednak zdanie i zażądał

od Barcelony pensji w wysokości 40 milionów euro brutto, a w dodatku kolejnych 20 milionów za sam podpis. Na takie warunki „Duma Katalonii” zapewne nie byłaby skłonna przystać, nawet gdyby nie balansowała na skraju bankructwa, a co dopiero teraz. Rozmowy zostały zerwane, a dziennikarz katalońskiego „Sportu” Toni Juanmarti twierdzi, że Xavi czuje się oszukany przez Dembele.

Nie on jeden, bo drastyczne kroki wobec piłkarza planuje podjąć prezydent Barcy Joan Laporta. Ten ostatni najchętniej

by go sprzedał, bo to ostatnia szansa, by odzyskać choć niewielką część zainwestowanych w piłkarza pieniędzy. Odejść chce również Dembele, któremu w innym przypadku grozi, że najbliższe pół roku spędzi na trybunach.

Problem w tym, że chętnych na razie brak. Zdaniem niemieckiego „Bilda” agenci Dembele zaoferowali go Bayernowi Monachium. Bawarczycy jednak nie byli nim zainteresowani, a głównym problemem miały nie być umiejętności, lecz charakter Francuza. W grze pozostają jeszcze PSG i Newcastle.